

Poradnik Budżet domowy:
jak przestać s\$<łósić - str. 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek 4 października 2018

W Korzybiu odbędą się Mistrzostwa Polski we Freestyle Footballu

STRONA 2



Pięć dni trwać będzie XXIV Komeda Jazz Festival w Słupsku, Ustce i Łęborku

STRONA 18

Sport

Puchar

Polski



Ministerstwo Zdrowia przekazało 364,5 tys. złotych

Na SOR trafi nowy sprzęt do ratowania życia najmłodszych

Magdalena Olecfinowta
magdalena.olecfinowta@pkkapress.pl



ixi drowie

Wczoraj sekretarz stanu Józefa Szczurek-Żelazko podpisała umowę z zarządem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego dotyczącą przekazania placówce 364,5 tys. zł na zakup aparatury medycznej.

Spóźniona blisko półtorej godziny pani wiceminister przyjechała do słupskiego szpitala z symbolicznym czekiem, który przekazała prezesowi szpitala Andrzejowi Sapińskiemu.

Pieniądze pochodzą z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i zostaną przeznaczone na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Wartość projektu to 364 500 zł, z czego 15 procent to wkład własny szpitala, który wynosi 54 675 zł.

Pieniądze zostaną przeznaczone na wyposażenie SOR w niezbędny sprzęt do ratowania życia i zdrowia dzieci. Itak: zakupimy trzy kardiomonitor, respirator, USG, dziesięć pomp infuzyjnych, dwa pulsoksymetry,



Od lewej: Andrzej Sapiński, Sebastian Irzykowski, Józefa Szczurek-Żelazko - sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, i wojewoda Mariusz Łuczak

kapnograf, elektryczne urządzenie do ssania oraz zestaw do intubacji i wentylacji - wymienia Andrzej Sapiński, prezes szpitala.

W sumie w ramach programu „Wspieramy Szpitalne Oddziały Ratunkowe” do województwa pomorskiego trafi 2,7 miliona złotych. Umowy takie jak ta w Słupsku zostaną podpisane jeszcze w sześciu szpitalach w województwie pomorskim: w Gdyni, Łęborku, Kartuzach, Gdańsku, Starogardzie Gdańskim oraz Kościerzynie.

Ministerstwo Zdrowia wykorzystuje środki unijne m.in. na wyposażenie SOR-ów, gdyż służą one szybkiemu i skutecznemu ratowaniu życia. Obejmują również świadczenia dla pacjentów, którzy ze względu na stan zdrowia wymagają niezwłocznego podjęcia czynności diagnostycznych i leczenia - mówiła wczoraj Józefa Szczurek-Żelazko.

Przed Słupskiem pani sekretarz stanu odwiedziła szpital w Miastku i zapewniła, że SOR będzie tam zarok. **O TRANSPLANTOLOGII - STR. 3**

Wczoraj w regionie odbyła się kolejna tura spotkań w ramach piłkarskiego Pucharu Polski

STRONA 20



Kary siedmiu lat oraz siedmiu lat i trzech miesięcy za pożar przy ulicy Fałata

STRONA 4

Filharmonia i Teatr Nowy wracają do grania w tym miesiącu. Smrodu na sali ma już nie być

STRONA 4

Centrum w ośrodku Sobótka już jest gotowe. W przyszłym roku część turystyczna

STRONA 11

Wszystko wskazuje na to, że burmistrzem gminy Kępice zostanie Magdalena Majewska, obecny burmistrz. Jest jedynym kandydatem w gminie

REKLAMA

008643953

ELGRANIT
WYPRZEDAŻ
NAGROBKÓW Z WYSTAWY
Postawimy do 1 listopada.
Kontakt tel. 609 137 131

Pogoda w regionie

Dzisiaj

12°C



Barometr
1025.00mbar
Wiatr
zach. 16 km/h
Uwaga
wiatr umiark.

12°C

Dzisiaj

18°C i2°C

Dzisiaj

19°C i2°C

Dzisiaj

12°C i2°C



Uwaga: słonecznie

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

WYBORY POWINNY BYĆ CZĘŚCIEJ

Komentarz

Wczorajsza wizyta w Słupsku pani wiceminister zdrowia nasunęła mi myśl, że wybory powinny odbywać się częściej. Częściej wtedy nasze miasto wizytowałyby oficjele z Warszawy, a że z pustymi rękoma przyjeżdżać nie wypada... więcej pieniędzy trafiłoby do podległych instytucji. Tak się jakoś składa, że pewnie uwagi na wykluczenie komunikacji naszego regionu politycy ze stolicy raczej omijają nasze miasto szerokim łukiem, od Trójmiasta przez

Kaszuby do Koszalina. Wyjątkiem jest obecny wiceminister nauki Piotr Müller, który - jako słupszczanin - bywa tu często z weekendowymi wizytami u rodziców, a i oddajemy mu, co jego, przywozi wymierne wsparcie finansowe dla Akademii Pomorskiej.

Czekam, kiedy Słupsk stanie się przystankiem na drodze podróży premiera Mateusza Morawieckiego, bo taki honor jak wizyta prezesa Jarosława Kaczyńskiego pewnie nas już nie spotka. Wtedy pierwszy minister zobaczy, jak trudno do nas dojechać zatłoczoną, nawet w niedzielny wieczór, krajową szóstką. Szóstką, której budowa by trwała, gdyby nie podjęte w Warszawie na najwyższym szczeblu decyzje o budowie ekspresówki z dziurą w regionie słupskim. Ale w przyszłym roku już nie będzie u nas Roberta Biedronia i są aż dwie rundy wyborów, w tym te najważniejsze, więc pewnie wizyt polityków PiS będzie więcej. ©©

AKCJA ZUS

W październiku możesz zaprosić pracowników ZUS do zakładu

Październik w słupskim oddziale ZUS i podległych mu placówkach w Bytowie, Chojnicach, Człuchowie, Lęborku i Miastku upłynie pod znakiem „Dni Ubezpieczonego”.

Tym razem nie trzeba przychodzić do urzędu, to pracownicy Zakładu na zaproszenie pracodawcy odwiedzają firmę i odpowiadają na pytania. Będzie można dowiedzieć się m.in., dlaczego konto w ZUS jest nie mniej ważne od bankowego oraz czym jest loSKU i dlaczego warto się z nią zapoznać.

„Dni Ubezpieczonego” to cykliczna akcja informacyjna ZUS organizowana na terenie całego kraju. Skierowana jest do największej grupy klientów Zakładu, czyli wszystkich osób ubezpieczonych.

W tym roku ZUS odświeża formułę, aby skorzystać z porad ekspertów, nie trzeba przychodzić do urzędu. Wystarczy zaprosić pracowników ZUS do firmy.

Warto to zrobić, gdyż ubezpieczenia społeczne towarzyszą nam przez całe życie, a wiedza na ten temat pozwoli zadbać o przyszłość swoją i swojej rodziny. Tak jak analizujemy informacje zawarte na swoim koncie w banku, sprawdzamy wpływy i wydatki, tak też powinniśmy wiedzieć, co znajduje się na naszym koncie w ZUS.

Dzięki temu dowiemy się np., czy pracodawca odprowadza za nas składki oraz jaką kwotę udało nam się do tej pory zgromadzić na subkoncie. ZUS każdego roku wysyła loSKU, czyli informację o Stanie Konta Ubezpieczonego, jednak są osoby, które nawet nie otworzyły koperty i nie zerknęły do niej, uważając ją za nieistotną. Niektórzy zapoznali się z nią, jednak jej treść wydawała im się zbyt skomplikowana.

Na zaproszenia od pracodawców pracownicy ZUS czekają do końca października pod numerem telefonu 598419549. Można także wysłać e-mail na adres iwona.batruch@zus.pl lub agnieszka.wilgucka@zus.pl.

(MAZ) ©©

Freestyle pierwszy raz na północy Polski

Rozmowa

z **Łukaszem Chwiedukiem** z Kępic, mistrzem Europy i Polski we freestyle footballu.

W piątek i sobotę w Korzybiu odbędą się Mistrzostwa Polski we Freestyle Footballu. Skąd taka idea. aby taką imprezę zorganizować właśnie w naszym regionie?

Nie było to trudne, bo władze gminy Kępie wiedzą, jak jest to widowiskowy sport. Poszedłem do urzędu miasta, zapytałem, że może zrobimy taki turniej u nas, bo jak na razie takie imprezy dobywały się głównie na południu Polski. I usłyszałem hasło - robimy. Będą to nie tylko pierwsze takie mistrzostwa w naszej gminie czy nawet na Pomorzu, ale w ogóle pierwsze na północy Polski. Dodam jeszcze, że nie są to tylko mistrzostwa kraju, ale również kwalifikacje do Mistrzostw Świata Red Bull Street Style. To najbardziej prestiżowy turniej freestyle footballu



FOT. WOLCIECH FRELICHOWSKI

Łukasz Chwieduk był dwukrotnie mistrzem Polski i Europy we freestyle footballu

na świecie. W tym roku finały odbędą się w listopadzie w Warszawie.

Ilu zawodników zgłosiło się do tej pory na mistrzostwa w Korzybiu?

Zgłosiło się około 80 zawodników. Przewiduję, że pojawi się ich ponad setka, bo nie wszyscy mają możliwość zapisania się na czas. Rywalizacja będzie podzielona na cztery kategorie. W kategorii battle open mogą startować wszyscy zawodnicy. Kategoria battle under 18 jest przeznaczona dla ludzi poni-

żej 18 lat. Pozostałe dwie kategorie best combo, czyli na najlepszą kombinację trików w ciągu sześciu prób i challenge, czyli drabinko - raz to trudniejszych kombinacji.

Jak od strony organizacyjnej będzie wyglądać ten turniej?

W piątek, 5 października, w bibliotece w Kępicach odbędą się kwalifikacje, w których wezmą udział przede wszystkim młodzi adepci tego sportu. Natomiast w sobotę, 6 października, od godziny 16 startuje główna odsłona mistrzostw w Korzybiu w hali firmy Metal Works. Do ścisłego finału zakwalifikuje się 16 zawodników i to spośród nich wyłoniony zostanie zwycięzca turnieju. Jeśli chodzi o sędziów, to wszyscy są freestylami. Między innymi sędziować będzie Michał Rycaj, trzykrotny mistrz świata we freestyle footballu.

Wojciech Ftełchowski

Catarozmowanawww4p24.pl

Nocna wichura z wtorku na środę utrudniła życie wielu ludziom

Region słupski

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Kilkadziesiąt razy słupscy strażacy wyjeżdżali w nocy z wtorku na środę, aby usunąć połamane drzewa, które upadły na pasy drogowe. Natomiast w Potęgowie trzeba było usuwać wodę stojącą pod tamtejszym wiaduktem.

To wszystko było rezultatem silnego wiatru, który w nocy z wtorku na środę na Pomorzu wiał z prędkością do 110 kilometrów na godzinę. W efekcie wczoraj przez kilka godzin bez prądu pozostawali mieszkańcy okolic Miastka, Głównicy oraz Damnicy. Energetycy intensywnie pracowali nad usunięciem tych awarii. Tymczasem na Bałtyk trwał sztorm, w po-

rywach o sile do 10 w skali Beauforta. Armatorzy pilnowali swoich jednostek w portach, aby nie zostały uszkodzone.

Z kolei Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, z powodu gwałtownych deszczy, wczoraj przewidywał wzrost poziomów wody powyżej stanów ostrzegawczych, lokalnie z możliwością przekroczenia stanów alarmowych. Jak się dowiedzieliśmy, w przypadku Słupia brakuje około 80 centymetrów do przekroczenia stanu ostrzegawczego. Woda w innych rzekach także się podnosi. ©©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Wczoraj słupscy radni Prawa i Sprawiedliwości złożyli wieniec pod pomnikiem Powstańców Warszawskich. W ten sposób chcieli pokazać, że pamiętają nie tylko o rocznicy wybuchu powstania, ale także o dacie jego formalnego zakończenia.

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 8100

Bogumiła Rzeczkowska
bogumiła.neakowska@gp24.pl



KALENDARIUM

5 października

1637

Flota polska na służbie króla Władysława IV Wazy rozpoczęła poбиieranie cła wywozowego z Gdańska.

1827

We wsi Fasty spadł meteoryt Białostok.

1868

Sejm Krajowy Galicji uchwalił we Lwowie akt prawny dotyczący ochrony świątka i koczyc wiatrach.

1925

Oddano do użytku Stadion Miejski w Szczecinie.

1938

Z Eksperymentalnej Stacji Telewizyjnej w warszawskim wieżowcu Prudential wyemitowano pierwszy w Polsce program telewizyjny, który był oglądany na 4 odbiornikach.

1939

Adolf Hitler odebrał w Warszawie defiladę Wehrmachtu.

1983

Lech Wałęsa został uhonorowany Pokojową Nagrodą Nobla.

ZTWITTERA

Marcin Palade. socjolog polityki

Na miejscu Rafała Trzaskowskiego, biorąc pod uwagę „udane” wsparcie prezydenta Kwaśniewskiego dla Lewicy i Demokratów czy Europy+, zacząłbym obawiać się o wynik.

Stanisław Tyska, Kukiz-15

Politycy PiS wmawiali ludziom, że podnoszą ceny paliw o 10 groszy na litrze, by walczyć ze smogiem. W kampanii wyborczej nagłe przeczucie tępienie (1,4 mld zł) na budowę dróg wybranych „zaprzysiężonych” z rządem samorządach.

WALUTY

USD	3.7103 -)
EUR	4.2949 -)
CHF	3.7650 -)
GBP	4.8293 -)

(-) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego

Ministerstwo dwukrotnie odmówiło finansowania Banku Komórek i Tkanek

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskipress.pl



Słupsk

Bez Banku Komórek i Tkanek przeszczepy komórek macierzystych w nowo otwartym Oddziale Transplantacji Szpiku w szlupskim szpitalu nie będą możliwe. Potrzeba 1 mln 697 tys. zł. Ministerstwo Zdrowia odmówiło dofinansowania.

Obecnie na Oddziale Hematologii lekarze wykonują wszystkie procedury leczenia nowotworów krwi, poza przeszczepami komórek macierzystych. Szpital dysponuje też nowym Oddziałem Transplantacji Szpiku z najnowocześniejszymi rozwiązaniami spełniającymi restrykcyjne wymagania gwarantujące choremu bezpieczeństwo leczenia. Pracuje tu siedmiu lekarzy ze specjalizacją z hematologii, czym nie mogą pochwalić się nawet duże ośrodki w kraju.



Doktor Wojciech Homenda (z lewej) i prezes szpitala Andrzej Sapiński próbowali wczoraj wpłynąć na decyzję ministra zdrowia u Józefy Szczurek-Żelazko, wiceminister

- Etap przejścia do przeprowadzania tutaj przeszczepów szpiku jest więc naturalnym rozwojem oddziału. Trzeba podkreślić, że po zakończeniu leczenia chemioterapią jak najszybciej trzeba wykonać autotransplantację. W tej chwili chorzy z rejonu Słupska i okolic, a także ze wschodniej części

województwa zachodniopomorskiego, procedury przeszczepu komórek macierzystych szpiku wykonywane mają w Klinice Transplantacji Szpiku w Gdańsku. Poza Gdańskiem nie ma na całym Pomorzu ośrodka przeszczepowego aż do zachodniej granicy. Słupsk doskonale zapełniłby tę dziurę

- przekonuje dr Wojciech Homenda, ordynator hematologii i oddziału transplantacji szpiku. - Alternatywne ośrodki przeszczepowe to Warszawa i Gliwice.

Należy również podkreślić, że z względu na wzrost zachorowań czas oczekiwania na łóżko w klinice wydłuża się.

- Tzw. czyste komórki z banku komórek wszczepia się do organizmu po terapii usuwającej układ krwiotwórczy z komórkami nowotworowymi. Doprowadzają one do wyleczenia lub wydłużenia czasu remisji choroby. Wydłużony czas oczekiwania powoduje, że u chorych występuje wznowa, co wymaga kolejnej linii leczenia - tłumaczy dr Homenda. - Ryzykiem u osłabionego pacjenta jest też transport do Gdańska. System odpornościowy odbudowuje się u niego przez kilka tygodni.

Oddział Transplantacji Szpiku został otwarty w lipcu tego roku dzięki wsparciu lokalnych samorządów. - Utworzenie Banku Komórek i Tkanek zagwarantuje pacjentom możliwość przeprowadzania przeszczepów w Słupsku. Jesteśmy do tego przygotowani pod względem fachowym, kadrowym i w znaczącej części infrastrukturalnym. Wsparcie ministerstwa pozwoli zakończyć inwestycję - mówi dr Homenda.

Niestety, argumenty ordynatora oraz prezesa szpitala nie

przekonały ministra zdrowia, który odmówił wsparcia finansowego.

W piśmie czytamy, że jednym z wymagań było posiadanie pozwolenia ministra zdrowia na wykonywanie czynności transplantacyjnych, a wobec braku pozwolenia nie ma możliwości finansowania.

Nie przekonało to zarządu szpitala, który wnioskował po raz drugi.

- To jest błędne koło. Nie możemy mieć pozwolenia, bo nie mamy Banku Komórek, a Banku Komórek nie mamy, bo potrzebujemy dofinansowania - tłumaczy prezes Sapiński. - Zaryzykowałem i te inwestycje już rozpoczęliśmy, jednak bez pomocy ministerstwa nie damy rady jej ukończyć - mówi.

Podczas wczorajszej wizyty Józefy Szczurek-Żelazko, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, zarówno prezes, jak i dr Homenda próbowali wpłynąć na zmianę decyzji. Bezskutecznie.

- Jesteśmy otwarci, ale nie zostały dopełnione procedury. Potrzebna jest zgoda Poltransplantu - mówiła.

Wyborcze obietnice PO dla [Niepodległości]

Słupsk

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl

Wczoraj Platforma Obywatelska przedstawiła część swoich radnych z I okręgu wyborczego, czyli Osiedla Niepodległości. Podsumowała też dotychczasowe dokonania i złożyła nowe obietnice.

Dziesięcioro kandydatów PO powalczy o miejsce w radzie z największego okręgu wyborczego, czyli z Osiedla Niepodległości. Wczoraj, na terenie parku im. Witkacego przy ul. 11 Listopada dziennikarzom zaprezentowano pięcioro z nich. Mówiono głównie o inwestycjach z budżetu... obywatelskiego. - Tu była łąka, aż z kolegą Szewczykiem pomyśleliśmy, że zrobimy projekt parku - przypomniał numer 2 na liście i wieloletni radny PO Bogusław Dobkowski. - Cztery razy z rzędu, razem z sąsiadami i mieszkańcami wygrywaliśmy budżet obywatelski i po kolei budowaliśmy plac zabaw, następnie dwa boiska, a wkrótce sięgnie się i ściankę wspinaczkową.

Alina Jesiocha (numer 4 na liście) przypomniała swoje

zaangażowanie w zwycięską inicjatywę budowy parkingu przy SP10. Jest to projekt z budżetu partycypacyjnego na 2019 rok.

Z kolei Tomasz Czubak (numer 3) podnosił, że uruchamiany Zespół Szkół Sportowych przy ul. Zaborowskiej potrzebuje remontu boiska, a osiedle nowych chodników.

Przypomnijmy, że przyszłokolne boisko jest zadaniem, które nie otrzymało wystarczającej liczby głosów w budżecie... obywatelskim. Ma być wykonane w ramach miejskiej inwestycji w przyszłym roku, co jest obietnicą wyborczą. Zdaniem Beaty Chrzanowskiej, kandydatki na prezydenta, jedynką na liście wyborczej, tego typu przedsięwzięcia powinny być zadaniem miasta, a nie inwestycją partycypacyjną. Chrzanowska chce też podniesienia puli budżetu obywatelskiego dla mieszkańców o pół miliona złotych. Inne obietnice? Powstanie „Klinów zieleni”, co podnosił Bogusław Dobkowski. Jest to przedsięwzięcie, na którego realizację chętni są, ale za zbyt duże jak na możliwości miasta pieniądze. Pokazał to wyraźnie ostatni przetarg. ©

Brawa dla nich. Ratuja życie

Słupsk

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@polskipress.pl

Odnakę „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu” wręczono wczoraj 35 dawcom ze Słupska. Sławna. Czarnego. Miastka i Łęborka.

Uroczystość odbyła się w restauracji Aureus w Słupsku. Medale wręczała Izabela Gadalińska, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku. To honorowe wyróżnienie nadaje Minister Zdrowia na wniosek Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża. Aby na nią zasłużyć, trzeba oddać co najmniej 20 litrów krwi. Tym większe brawa dla wyróżnionych, to oni tak naprawdę ratują życie innym: Łukasz Bednarek, Marcin Biały, Zbigniew Buc-



Medale „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu” wręczała dyrektor RCKiK

kowski, Hubert Bukowski, Piotr Cyman, Lucjan Dadel, Przemysław Dziubek, Krzysztof Ginter, Wiesław Gorczyca, Maciej Gwizdała, Henryk Haręziak, Robert Juchno, Radosław Kala-

ziński, Sławomir Karaś, Henryk Kiedrowski, Jacek Klasa, Piotr Lipko, Mirosław Makowski, Łukasz Opis, Ryszard Oszmian, Piotr Paszkowiak, Adam Piotrowski, Jacek Połosa,

Paweł Rokuszewski, Andrzej Roman, Jan Skajwo, Anna Tomaszewska, Zbigniew Tracz, Kazimierz Walaszek, Tomasz Witkowski, Marcin Wódz, Mirosław Zasuwa.

REKLAMA

008648196

Km 292/15
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIĄCEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ
Komornik Sądowy przy SR w Słupsku Katarzyna Brożek (tel. 59 841 48 39) ogłasza, że: w dniu 25.10.2018 o godz. 10.00 w budynku SR w Słupsku z siedzibą przy Sz. Szeregów 13, odbędzie się druga licytacja lokalu mieszkalnego należącego do dłużnika: JOANNA LĘGOSZ-WOJCIECHOWSKA, położonego: Wileńska 14/12, 76-200 Słupsk, dla którego VII WKW prowadzi księgę wieczystą o nr. KW.SL.1.S/00031979/8 [NKW.SL.1.S/00031979/8]. Suma oszacowania wynosi 155 701,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 103 800,67 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekwizyt w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 15 570,10 zł w gotówce w kasie kancelarii najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację lub przelewem na konto: BANK BGZ S.A. 92203000451110000002533350.
Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zgodą organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły, oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

REKLAMA

008647783

„Wodociągi Ustka” Spółka z o.o.

zapraszają uprawnione podmioty do składania ofert na badanie sprawozdania finansowego za 2018 r.

Pisemne oferty z podaniem ceny prosimy składać w terminie do dnia 17 października 2018 r. na adres: „Wodociągi Ustka” Sp. z o.o., ul. Ogrodowa 14, 76-270 Ustka.

Spółka z o.o. „Wodociągi Ustka” zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych.

Kary 7 lat oraz 7 lat i 3 miesiące za pożar przy Fałata w Słupsku

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl

Zwłokami?

Wczoraj Sąd Rejonowy w Słupsku ogłosił nieprawomocny wyrok w sprawie przeciwko Adamowi M., oskarżonemu o nakłanianie do podpalenia, i Łukaszowi D., oskarżonemu o podpalenie mieszkania przy ul. Fałata w Słupsku.

Sąd Rejonowy w Słupsku proces w tej sprawie zakończył przed tygodniem. Wczoraj ogłosił nieprawomocny wyrok, skazując oskarżonych na kary łączne 7 lat oraz 7 lat i trzech miesięcy za pożar w mieszkaniu przy ul. Fałata w Słupsku i inne czyny zarzucone im w tej sprawie.

Pożar wybuchł 10 czerwca ubiegłego roku. Prowadząca śledztwo Prokuratura Okręgowa w Słupsku oskarżyła 27-letniego Adama M. i 31-letniego Łukasza D. Adam M. odpowiadał za podżeganie Łukasza D. oraz Nikodema S. do podpalenia mieszkania. Natomiast Łukasz D. za to, że działając wspólnie i w porozumieniu z Nikodemem S., na polecenie Adama M., dokonał podpalenia tego mieszkania.

Według ustaleń śledztwa, które potwierdził sąd, podpalenie było zemstą ze strony Adama M. na Monice K., córce właściciela podpalonego mieszkania, między innymi za to, że zerwała ona z oskarżonym długoletni związek partnerski, gdy Adam M. przebywał w więzieniu. Także za to, że Monika K. z rodziną pod nieobecność Adama M. przeniosła własność mieszkania przy ul. Krasieńskiego, w którym mieszkał Adam M. i jego bliski przy-



Ogłoszenie wyroku w Sądzie Rejonowym w Słupsku. Obecny był tylko oskarżony Łukasz D.

Ciała sytuacja była przygotowana. dowody obrony są niewiarygodne, a poszlaki układają się w całość

Agnieszka Buraczewska

jacieli Nikodem S. Dodatkowo proces wykazał, że doszło także do rozdysponowania dorobku byłej pary przez rodzinę K. Łukasz D. i Nikodem S. rozłali benzynę w mieszkaniu. Eksplozja oparów zabiła Nikodema S. Zmarł w szpitalu z powodu rozległych poparzeń całego ciała. Płonął też Łukasz D., ale został uratowany. Adam M. zawiózł go aż do szpitala w Turku.

Adam M. został skazany za nakłanianie do podpalenia na 6 lat. Kara łączna zgroźbami,

do których doszło w 2015 i 2016 roku, i spowodowaniem lek- kich obrażeń Moniki K. to 7 lat. Z kolei Łukasz D. - zapodpalenie dostał 7 lat. Łącznie z groźbami kierowanymi wobec Moniki K. to 7 lat i 3 miesiące więzienia.

Proces poszlakowy

Adam M. nie przyznał się do zarzucanych czynów. Według obrony, do podpalenia doszło z inicjatywy nieżyjącego Nikodema S. Łukasz D. przyznał, że był w tym czasie w budynku, ale nie znał celu swojej obecności.

Sędzia Agnieszka Buraczewska w uzasadnieniu wyroku stwierdziła, że dowody obrony są niewiarygodne, a poszlaki układają się w całość.

- Cała sytuacja była przygotowana: podwiezienie spraw- ców na miejsce zdarzenia,

odwiezienie Łukasza D. do szpitala, gdzie został przy- jęty na dowód osobisty osoby mieszkającej w Gdańsku - uza- sadniała sędzia, wyliczając ko- lejne argumenty.

Adam M. i Łukasz D. mają zapłacić solidarnie ponad 80 tys. zł towarzystwu ubezpie- czeniowemu, które wypłaciło odszkodowanie rodzinie K. po pożarze. Adam M. - 2 tys. zł, Łukasz D. - 2 tys. zł.

Na ogłoszeniu wyroku był tylko Łukasz D. Adam M. nie chciał, by go doprowadzano do sądu.

Wyrok nie jest prawomocny. Obrona zapowiedziała złożenie wniosku o uzasadnienie wy- roku, co zazwyczaj wiąże się ze złożeniem apelacji. ©

Baner kandydatki PiS wisiał, ale zniknął

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Chodzi o baner wyborczy An- ny Mrowińskiej, kandydatki na prezydenta Słupska z ra- mienia PiS, który przed kilku dniami rozwieszono na płocie Urzędu Morskiego przy ul. Niemcewicza.

Zaintrygowało to naszych czy- telników. Wkrótce jednak baner zniknął. Dlatego popro- sililiśmy o wyjaśnienie kandy- datkę. W odpowiedzi napisała: „Zgodnie z art. 110 Kodeksu wyborczego można umieścić

banner na ogrodzeniu, ale wy- łącznie po uzyskaniu zgody właściciela lub zarządcy (dla- tego też umowa została za- warta na wydzierżawienie części ogrodzenia).

Natomiast zabronione jest wywieszanie materiałów wy- borczych m.in. na budynkach urzędów państwowych, co w moim przypadku nie miało miejsca.

Jednakże rozumiejąc, iż nie wszyscy mieszkańcy muszą znać zawiłości prawne oraz nie chcąc podsycać niepotrzeb- nych nastrojów, postanowiłam zdjąć swoje bannery z ogrodze- nia.”



A. Mrowińska postanowiła zdjąć baner z ogrodzenia Urzędu Morskiego, aby nie podsycać niepotrzebnych nastrojów

Filharmonia i teatr wracają do grania

Słupsk

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Jeszcze tylko w przyszłym ty- godniu sala filharmonii i teatru będzie wyłączona z użytko- wania. Na 18 października za- planowano tam premierę „Pa- na Tadeusza”.

Pierwotnie najnowszy spektakl Nowego Teatru widzowie mieli zobaczyć w sobotę i niedzielę. Wciąż jednak nie udało się poz- być z budynku odor, który powstał po tym, jak 22 wrześ- nia nieustalona wciąż osoba rozlała tam śmierdzącą ciecz.

Wiadomo już jednak, że pre- miera „Pana Tadeusza” odbę- dzie się 18.10 o godz. 19 na du- żej scenie. Jednocześnie spek- takle zaplanowane na 7, 16, 17, i 18.10 rano zostają odwołane.

- Mimo pracy dwóch firm sprzątających, ozonowania po- wietrza, czyszczenia tapicerek i wykładzin, wymontowania rzędu foteli oraz zerwania par- kietu w miejscu rozlania cieczy, nie udało nam się całkowicie usunąć nieprzyjemnego zapa- chu z sali - mówi Dominik No- wak, dyrektor Nowego Teatru.

Powoli do pracy wraca też filharmonia. Co prawda kon- cert, którym miał się odbyć 12.10, został odwołany, ale na pewno odbędą się dwa koncerty zapla- nowane na niedzielę, 14 paź- dziernika, o godz. 12, i dzień później, 15. Pierwszy będzie rodzinny, drugi dla grup szkolnych. Filharmonia zagra jednak w sali Słupskiego Ośrodka Kultury przy ul. Braci Gierymskich 1. Kolejne kon- certy, od 26.10, będą już grane przy ul. Jana Pawła II 3- ©



Słupsk

Samochód wypadł z drogi i uderzył w rowerzystę

Przed godziną 9 w Słupsku na ulicy Nad Słuzami doszło do kolizji, w której ucierpiał rowe- rzysta. Srebrny volkswagen poło- jechał w kierunku ul. Arciszew- skiego. - Pojazd wpadł w poślizg tak niefortunnie, że wypadł z jezdni, wpadł na chodnik, któ- rym poruszał się rowerzysta. Na szczęście obeszło się bez zła- mań. Mężczyzna jest w stanie do- brym, został zabrany do szpitala w celu dokładnego zbadania i opatrzenia - powiedział nam dy- żurny policji w Słupsku. 21-letni rowerzysta poruszał się prawid- łowo ścieżką rowerową, (MAG)

008649011

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 września 2018 roku zmarł nasz kochany Tata i Dziadek

ś+p **Ryszard Sękowski**

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 5 października 2018 r. na Starym **Cmentarzu** w Słupsku. Wystawienie w kaplicy o godz. 14-16 **wyprowadzenie** o godz. 14.40. Msza św. o godz. 7-30 w kościele św. Jacka. **Rodzina**

Droga 203. Jakich utrudnień mogą spodziewać się usteczanie?

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.raakowska@gp24.pl



listka

Remont drogi wojewódzkiej numer 203 można uznać za rozpoczęty. Wykonawca na początek zajął się obwodnicą Zaleskich, więc w Ustce na razie dodatkowych korków nie ma. Wkrótce Polbud-Pomorze ogłosi, czego mogą spodziewać mieszkańcy Ustki i okolic podczas przebudowy 12 kilometrów drogi, a w tym ulicy Darłowskiej.

Polbud-Pomorze, spółka z Łącka, wygrała przetarg na rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 203 na odcinku od granicy województwa do mostu na Słupiu w Ustce. To 12 kilometrów drogi, której zarządcą, a więc inwestorem, jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku. Udało mi się po wielu latach ogłaszania i unieważniania kolejnych przetargów doprowadzić wykonawcę na drogę plac budowy.

Zgodnie z przetargową ofertą cena za przebudowę ma wynieść prawie 87,4 mln zł. Firma daje osiem lat gwarancji. Roboty mają potrwać 16 miesięcy. Ten rok z czterema mie-



Na ulicy Darłowskiej w Ustce tablice informujące o źródłach finansowania już stoją. Wykonawca przygotowuje projekty objazdów i poszukuje wykonawców. Prawdopodobnie, ale nie na pewno, w Ustce roboty rozpoczną się w listopadzie

siącami zahacza o sezon letni w 2019 roku i inieźle może namieszać na komunikacyjnej mapie miasta.

- Okazuje się, że wykonawca dopiero po podpisaniu umowy z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Gdańsku ustala objazdy, szuka podwykonawców i orga-

nizuje dostawy materiałów. Na razie prace ruszyły przy realizacji obwodnicy Zaleskich - mówi burmistrz Ustki Jacek Graczyk, który wrócił ze spotkania w sprawie przebudowy drogi. - Na piątego października ma być gotowy harmonogram robót. W następnym tygodniu

więc zorganizuję spotkanie z mieszkańcami, na którym zostanie ten harmonogram zaprezentowany. Dla nas najważniejsze jest to, żeby na ulicy Darłowskiej w sezonie zachować ruch dwukierunkowy. Wykonawca jednak twierdzi, że nie jest w stanie tak zorganizować

prac, by najpierw wykonać je w Ustce, i że w ciągu tych 16 miesięcy prace będą trwały w różnych miejscach jednocześnie. Na pewno więc będą trudne rozmowy.

W Ustce pracomogą się rozpocząć już po 1 listopada na chodniku (przy straży pożar-

nej) na odcinku od mostu do ulicy Wilczej. Gdy roboty przeniosą się na jezdnię, jednokierunkową wówczas Darłowską pojedą samochody z kierunku Darłowa. Natomiast jadące w przeciwną stronę, będą korzystać z objazdu przez stocznice, wyjeżdżając tam ulicą Westerplatte, wyjeżdżając - Wilczą. To na początek. Na kolejnym etapie najprawdopodobniej zostanie też wykorzystana ulica Polna.

Objazdy mogą utrudnić komunikację autobusową - i darmową, i płatną, co oznaczabieganie naprzystanki do centrum miasta.

- Funkcjonowanie darmowej komunikacji miejskiej w tym czasie będzie zależało od organizacji ruchu. Najprawdopodobniej zmieni się tylko rozkład jazdy - mówi burmistrz. - Będziemy rozmawiać też z przewoźnikami, którzy obsługują płatne linie do Kolorowej i Lędowa, aby korzystali z objazdów.

Ulica Darłowska to wylot w kierunku zachodnim, trasa do Morpolu, wojska, szkoły, przedszkola, kilku osiedli mieszkaniowych i marketów. Warto więc, by zainteresowani usteczenie wzięli udział w spotkaniu, na którym dowiedzą się o utrudnieniach i sami będą mieli okazję podsunąć jakieś rozwiązania. ©R

Stypendia dla najlepszych

Słupsk
Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

37 uczniów ze wszystkich słupskich szkół otrzymało wczoraj stypendia naukowe. Wręczono także siedem stypendiów artystycznych.

Stypendia otrzymali najlepsi uczniowie w wysokości 250 złotych, które będą wpływać na ich konta przez 10 miesięcy.

Aby dostać stypendium, uczniowie musieli spełnić dwa warunki. Przede wszystkim trzeba było osiągnąć wymaganą średnią ocen. W przypadku szkół podstawowych średnia musiała wynosić co najmniej 5,5, w gimnazjach - 5,0, w szkołach ponadgimnazjalnych - 4,75. Drugi warunek dotyczył osiągnięć konkursowych. Zainteresowani na poziomie szkół podstawowych



Jak co roku uroczystość wręczenia stypendiów odbyła się w słupskim ratuszu. Na zdjęciu rodzinne zdjęcie uczestników imprezy.

i gimnazjów musieli być laureatami lub finalistami wojewódzkich konkursów przedmiotowych. Natomiast na poziomie szkół ponadgimnazjal-

nych zainteresowani muszą być finalistami olimpiad przedmiotowych znajdujących się w spisie MEN. Z kolei 7 osób uhonorowano

nagrodami artystycznymi z różnych dziedzin sztuki. W tym przypadku każdy stypendysta dostał jednorazową wypłatę w wysokości 500 zł.

Księgowe niedługo wyjdą z przedszkoli

Słupsk
Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Trwa proces tworzenia Centrum Usług Wspólnych w Słupsku. Nowa instytucja ma zajmować się księgowością i kadrami wszystkich słupskich przedszkoli publicznych. CUW rozpocznie działalność od stycznia przyszłego roku.

Sebastian Makutynowicz, od września dyrektor CUW zapowiada, że już 1 grudnia zostaną zatrudnione osoby na stanowiskach kadrowych.

- W tym okresie planujemy przekazanie wszelkiej dokumentacji: kadrowej z wszystkich 19 przedszkoli miejskich, czynnych pracowników. Jest to blisko pięćset teczek - powiedział podczas ostatniej konferencji prasowej w słupskim ratuszu.

Słupskie Centrum Usług Wspólnych docelowo ma zatrudniać 14 osób. Jego pracownikami mają zostać wszyscy zatrudnieni obecnie w księgowości i kadrach słupskich przedszkoli.

- Wszystko będzie zależało od ich woli, bo to oni muszą się zgodzić na przenosiny do CUW - tłumaczy wiceprezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka.

Siedziba CUW będzie się mieścić w budynku dotychczasowego gimnazjum przy ul. Mickiewicza w Słupsku. W budynku właśnie trwa remont, który ma go dostosować do nowych funkcji.

Władze Słupska zdecydowały się na nową organizację po tym, jak je wprowadzono m.in. w Kobylnicy i Koszalinie. Nie jest wykluczone, że w przyszłości CUW będzie obsługiwał także miejskie szkoły. ©R

Trwa walka o szczepienia

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl



Warszawa

Choć zachorowań na odrę jest coraz więcej, ruchy antyszczepionkowe nie odpuszczają. Projekt ich ustawy, zakładający zniesienie obowiązku szczepień, był wczoraj czytany w Sejmie.

Inicjatorem zmian wprawie jest Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach „STOP NOP”. Pod projektem podpisało się 121 tys. osób. Aktywiści zapowiedzieli na środę manifestację pod Sejmem, aby pokazać swoją determinację. „Czy pozwolisz, żeby karano rodziców za troskę o dzieci? Za obronę ich zdrowia i życia odbierano im prawo do decyzji dyktowanej ich dobrem? Tak dzieje się teraz w Polsce! Przywróćmy szacunek dla woli rodziców!” – zachęcali na swojej stronie internetowej.

Mimo wszystko wniosek o zniesienie obowiązku szczepień prawdopodobnie przepadnie w głosowaniu, gdyż w tej kwestii główni gracze sceny politycznej są raczej zgodni. Rząd w przyjętym stanowisku negatywnie zaopiniował projekt ustawy, wskazując, m.in., że „wprowadzenie powszechnych szczepień w sposób najbardziej efektywny doprowadziło do zwalczania zagrożenia występu-



FOT. T23RF

W parlamencie posłowie zdecydują, co dalej z obowiązkowymi szczepieniami. Większość parlamentarzystów jest zgodna, że obowiązek szczepień powinien zostać zachowany

jącymi wcześniej powszechnie chorobami zakaźnymi, w szczególności w populacji dziecięcej”.

Za utrzymaniem dotychczasowych przepisów jest również PO i Nowoczesna. Lider Ludowców Władysław Kosiniak-Kamysz zapewniał, że jest „wielkim zwolennikiem szczepionek” i tylko Paweł Kukiz (Kukiz'15) nieco wyłamuje się ze schematu, twierdząc, że

„jest zwolennikiem rzeczowej dyskusji na ten temat”.

– Nie jestem za tym, czy za tamtym – ja się na tym nie znam – mówił w połowie września na antenie Radia Zet. Przy okazji zapowiedział projekt zmian w ustawie o prawach pacjenta i rzecznika praw pacjenta, który wymusza na koncernach odpowiedzialność za powikłania poszczepienne.

CHOROBY W EUROPIE

KOMISJA EUROPEJSKA MARTWI SIĘ ODRA

KE wyraziła zaniepokojenie wzrostem liczby zachorowań na odrę. Z danych Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób wynika, że w ub.r. w 30 europejskich krajach zanotowano 14 451 przypadków zachorowań na odrę. Dla porównania w 2016 roku były to 4 643 przypadki. Według epidemiologów, rozprzestrzenianie się odry w Europie wynika z niedostatecznego stanu zaszczepienia. W 2017 roku wśród wszystkich zgłoszonych przypadków odry, występujących u osób o znanym statusie zaszczepienia, aż 87 proc. to były osoby niezaszczepione.

licznego – Państwowego Zakładu Higieny od pierwszego stycznia do 30 września br. w Polsce zanotowano aż 123 przypadki tej zakaźnej choroby. Dla porównania, w tym samym okresie roku ubiegłego było takich przypadków 46. – Higiena, szczepionki i antybiotyki to trzy rzeczy, które znacznie wydłużyły średni czas życia człowieka na przełomie ostatnich 100–200 lat. Zwłaszcza jeśli chodzi

o dzieci, bo to one były najbardziej narażone na choroby zakaźne – mówił Agencji Informacyjnej Polska Press dr Krzysztof Kucharczyk, biotechnolog i ekspert ds. szczepień. Jak dodał, wierzy, że rodzice nieszczepiający dzieci „robią to w dobrej wierze”. – Jednak jeśli próbują wiązać szczepienie dzieci z jakimś medycznym problemem, to powinni zadać sobie trochę trudu i prześledzić aktualny stan wiedzy medycznej. Jeśli jedynie posługuje się opiniami innych osób, zamiast zdobyć rzetelną wiedzę, to mamy rozkwit ruchów antyszczepionkowych i liczbę zachorowań – stwierdził ekspert.

Jednym z argumentów podnoszonych przez przeciwników obowiązkowych szczepień jest fakt, że w części krajów europejskich takiego wymogu nie ma. Całkowita dobroć w tej materii występuje, np. w Belgii i Niemczech – w tym drugim kraju rodzice są jednak zobowiązani do rozmowy z lekarzem przed posłaniem dziecka do szkoły. – Schematów z innych krajów, np. takich jak Holandia, gdzie szczepialność jest ogromna, nie można przenosić bezpośrednio na grunt polski. Dla przykładu w Norwegii, gdy pojawia się informacja, że panuje grypa, to w punktach szczepień ustawiają się ogromne kolejki. To pokazuje, na jakim etapie jest nasza świadomość i zaufanie do państwowych instytucji – tłumaczył dr Kucharczyk. ©R

W KRAJU I W POLITYCE



FOT. ANDRZEJ BANAS

Kraków

I ledztwo w sprawie mobbingu w Wiośnie

Prokuratura wszczęła śledztwo dotyczące mobbingu w Stowarzyszeniu Wiosna, organizatora Szlachetnej Paczki, jednej z największych akcji charytatywnych w Polsce. Wszystko za sprawą niedawnej publikacji na Onecie. Z ustaleń portalu wynika, że były już szef Wiosny ks. Jacek Stryczek miał poniżać, zastraszac i szantażować pracowników organizacji. Ks. Stryczek odpyrza zarzuty i przekonuje, że zawsze zależało mu na dobrotach stowarzyszenia. Mimo to kilkanaście dni temu podał się dodymisi. (aip)

Gdańsk

Sąd: Solidarność ma przeprosić KOD

NSZZ „Solidarność” ma przeprosić Komitet Obrony Demokracji za stwierdzenia, że w szeregach KOD-u są m.in. byli funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Wojskowych Służb Informacyjnych – todecyzja Sądu Okręgowego w Gdańsku. Związek musi też przekazać 10 tys. zł na rzecz WOŚP. (aip)

Warszawa

SN wystosował kolejne pytania prejudycjalne

Sąd Najwyższy wystosował cztery pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dotyczą one wieku emerytalnego osędziów i są tożsame z pytaniami wystosowanymi przez SN już w sierpniu. (aip)

Ulszawa

Komisje wyborcze nadal nieobsadzone

Na 27 tys. komisji, potrzebnych podczas najbliższych wyborów samorządowych, 280 niema jeszcze minimalnych 5-osobowych składów – informuje RMF FM. (aip)

Torun

Muzyk odpowiada Morawieckiemu

Premier Mateusz Morawiecki podczas ubiegłotygodniowej wizyty w Toruniu, firmując kandydatów PiS do samorządów, odwoływał się do twórczości zespołu Republika. – Z tego miasta pochodzi jeden z moich ulubionych zespołów rockowych (...). Pamiętacie refren „Republika marzeń”. To my, Prawo i Sprawiedliwość, Zjednoczona Prawica walczymy o Rzeczpospolitą naszych marzeń. Oto, żeby była to Rzeczpospolita dumna jak polska husaria i szczęśliwa jak uśmiech dziecka – mówił szef rządu. Za pośrednictwem mediów społecznościowych odpowiedział mu gitarzysta Republiki Zbigniew Krzywański. – Panie Morawiecki, ciekawa interpretacja twórczości Republiki. Itak cieszę się, że Pan oświadczył, że był Panem założycielem naszego zespołu i pisał Pan teksty. Cała twórczość Republiki niema nic wspólnego z tym, co Pan mówi i robi – oznajmił jeden z współzałożycieli zespołu, CAIP

Po wyznaniu aktora opolska kuria wyjaśni sprawę księdza pedofila

Opole

Radosław Dimitrow
rdimitrow@nto.pl

Pochodzący ze Strzelca Opolskiego aktor Arkadiusz Jakubik wyznał, że jednemu z jego kolegów „ksiądz zmarł w życiu na wyjazdach ministrantów”. Sprawa dotyczy wydażeń sprzed ponad 25 lat.

Po słowach aktora kuria nawiązała kontakt z pokrzywdzonym i jego rodziną oraz zawiadomiła o sprawie organy ścigania.

Arkadiusz Jakubik wyjawiał informację o molestowaniu podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Mówił, że film „Kler”, w którym zagrał jedną z głównych ról, dedykuje m.in. swojemu bliskiemu kolegdzie zrodziny Strzelca Opolskiego. – Mieszkał na tym samym osiedlu – mówił Jakubik.

– Dopiero po 25 latach jego rodzice dowiedzieli się, dlaczego chłopak sobie zmarnował życie. Po skończeniu studiów miał problemy ze swoją osobowością i psychiką. Parafia św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich. Tam był właśnie taki ksiądz, który muzykę zmarnował na wyjazdach ministrantów.

Sprawa dotyczy wydarzeń sprzed wielu lat. Duchowny, który miał dopuścić się molestowania seksualnego, z czasem został przeniesiony do innej parafii. Po słowach aktora sprawą zajął się biskup opolski ks. Andrzej Czaja.

– Wysłaliśmy do pana Arkadiusza Jakubikamaila z prośbą o kontakt do osoby poszkodowanej – relacjonuje ks. Sylwester Pruski, delegat biskupa ds. ochrony dzieci i młodzieży w diecezji opolskiej. – Kilka dni później odezwała się do nas ro-

dzina tej osoby. Wysłuchaliśmy zeznań, a wślad za tym wysłaliśmy do prokuratury zgłoszenie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Kuria na razie nie podaje imienia i nazwiska duchownego. – Tak jak w prawie cywilnym, tak też w prawie kanonicznym, obowiązuje zasada domniemania niewinności – tłumaczy ks. Joachim Kobienia, rzecznik diecezji. – To oznacza, że sprawę należy najpierw wnikliwie zbadać. Zostanie ona zgłoszona także do Kongregacji Nauki Wiary w Watykanie.

Za molestowanie seksualne osoby poniżej 15. roku życia kodeks karny przewiduje karę od 2 do 12 lat więzienia. Przepisy pozwalają na ściganie pedofila do momentu, gdy ofiara nie ukończy 30. roku życia. Po tym czasie uznają sprawę za przedawnioną. ©R

Komisja skarży Polskę do Europejskiego Trybunału

Kacper Rogacin
Twitter: @krogacin



Bruksela

Do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wpłynęła w środę skarga Komisji Europejskiej przeciw Polsce. KE wnioskuje dodatkowo o zastosowanie trybu przyspieszonego oraz zawieszenie stosowania ustawy o SN. Stało się to dzień po ujawnieniu działań ZUS w sprawie pytań prejudycjalnych.



- Jest prawdopodobne, że Sąd Najwyższy wycofa pytania prejudycjalne skierowane do TSUE - powiedział rzecznik SN

do czasu, kiedy skarga zostanie rozpatrzona, a TSUE wyda ostateczny wyrok w tej sprawie.

Decyzji w sprawie dodatkowego wniosku KE należy spodziewać się w ciągu najbliższych dni, a wydają wiceprezes Trybunału. Jeśli przychyli się on do postulatów Komisji Europejskiej, to sędziowie, których dotknęła nowa ustawa o Sądzie Najwyższym, mogliby nadal sprawować swoje funkcje sędziowskie. I to nawet ci, którzy przeszli już na emeryturę. Jeżeli natomiast polski rząd nie dostosowałby się do takiego postanowienia, to na Polskę mogłaby zostać nałożona kara, wynosząca minimum 100 tys. euro dziennie (taką karę zasądzono w sprawie wycinki w Puszczy Białowieskiej).

W kulisach mówią, że takie działanie Komisji Europejskiej jest odpowiedzią na ostatnią zagrywkę ze strony polskiego rządu, w sprawie pytań prejudycjalnych.

Pytania, które zostały skierowane przez sędziów SN do TSUE na początku sierpnia, dotyczą zasady niezależności sądów i niezawisłości sądów jako zasad prawa unijnego, a także unijnego zakazu dyskryminacji ze względu na wiek. Podstawą do ich zadania było zażalenie, skierowane do Sądu Najwyższego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zażalenie dotyczyło składu orzekającego, w którym zasiadał sędzia, który przekroczył 65. rok życia, a więc - w myśl znalezionych przepisów - powinien

on odejść na emeryturę, chyba że uzyska pozwolenie na dalszą działalność. Tymczasem, nieoczekiwanie dla SN, ZUS wycofał zażalenie, co sprawiło, że sprawa w SN już się nie toczy, a więc nie ma podstawy dla pytań prejudycjalnych.

- Trybunał nie ma możliwości prowadzenia sprawy, jeśli nietoczy się ona na poziomie krajowym - powiedział rzecznik TSUE Balazs Lehoczki.

- Jest prawdopodobne, że Sąd Najwyższy wycofa pytania prejudycjalne z Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - poinformował rzecznik Sądu Najwyższego sędzia Michał Laskowski.

Według wielu ekspertów, decyzja ZUS była inspirowana politycznie, a taką zagrywkę rząd chciał zablokować możliwość uzyskania przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na zadane pytania. Mówi się również, że dodatkowe wnioski złożone przez Komisję Europejską są odpowiedzią na zagrywkę polskiego rządu.

- Każdy niech to sam oceni, ale skoronagle powyższemu trybu przyspieszonego oddział ZUS-u cofa zażalenie w tej sprawie i we wszystkich innych analogicznych sprawach, to powstaje pytanie, czy to jest suwerenna decyzja oddziału ZUS w Jasle, czy możeu podstawę tej decyzji legły jakieś inne powody - zastanawia się sędzia Laskowski. ©R

NA ŚWIECIE



Pekin

Chińska celebrytka odnalazła się i ma zarzuty

Od kilku tygodni nie tylko Chińczycy, a także światowe media zastanawiały się, co się stało z chińską celebrytką Fan Bingbing, najpopularniejszą chińską aktorką, znaną m.in. z filmu „X-Men”. Przez wiele tygodni nie widziano jej w mediach, nie było o niej żadnej wiadomości. Wreszcie okazało się, że władze postawiły jej zarzut uchylania się od podatków. Jak podaje brytyjski „Guardian”, powołując się na chińską agencję Xinhua, władze skarbowe żądają od aktorki zapłaty 883 mln juanów kary (129 mln dolarów) za niezapłacone podatki w wysokości 255 mln juanów. Aktorka w specjalnym oświadczeniu, również cytowanym przez „Guardiana”, wyraziła skrupałość wobec społeczeństwa, że oszukała wszystkich. „Guardian” dodaje, że Fan Bingbing, która jest w Chinach twarzą takich marek jak Mercedes-Benz czy Cartier, ma zapłacić karę do końca roku, inaczej pójdzie do więzienia, CAIP)



Birmingham
Dancing Queen- Theresa May

Przy dźwiękach przeboju Abby „Dancing Queen” brytyjska premier Theresa May wroczyła tanecznym krokiem na podium podczas konwencji Partii Konserwatywnej w Birmingham. Jak piszą brytyjskie media, miało to złagodzić jej wizerunek „sztywniaczki”. Podczas przemówienia, relacjonowanego przez Dailymail online Theresa May stwierdziła, że nigdy „niezdradzi” wyniku referendum w sprawie Brexitu i zaapelowała do wszystkich stron politycznych o jedność w kwestii negocjacji wyjścia Wielkiej Brytanii ze struktury europejskiej. - Jeśli nie będziemy razem, jeśli każdy będzie szedł własnym kierunkiem, kierując się własną wizją najbliższego Brexitu, ryzykujemy, że tego Brexitu wcale nie będzie - mówiła May, cytowana przez Dailymail. Ostrzegła też Brukselę, że niepojdzie na każdy kompromis, ale w przypadku braku porozumienia może dojść do Brexitu bez ugody, co zaowocuje wprowadzeniem cła między Brytanią a UE. (AIP)

W Indonezji frustracja, bo pomoc nie dociera

Sulawesi

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl

Narasta frustracja wśród osób poszkodowanych w tsunami i trzęsieniu ziemi na wyspie Sulawesi w Indonezji. Pomoc wciąż nie dociera do niektórych miejsc. Mieszkańcy skarżą się, że zaczyna doskwierać im głód.

Jak podała serwis BBC, liczba ofiar tsunami i trzęsienia ziemi w Indonezji przekroczyła już 1400 i ciągle rośnie. Willem Rampangilei, szef indonezyjskiej agencji zapobiegania skutkom katastrof, cytowany przez „Guardiana”, powiedział, że wciąż wiele ciał jest pogrzebanych pod gruzami. Niewiadomo ile. Natomiast służby ratownicze skupiają się na poszukiwaniu wciąż żywych ludzi, którzy mogą być także przysypani.

Jednocześnie z Indonezji docierają informacje o tym, że pomoc humanitarna nie dociera do odległych miejscowości. Wysiłki organizacji pomocowych skupiają się na 300-tysięcznym mieście Palu, które ucierpiało bardzo mocno wskutek tsunami, z kolei oddalone miejscowości są często pozbawione jakiegokolwiek pomocy - informuje BBC. Cytowany przez tę stację Jen Laerke, rzecznik agencji pomocowej ONZ, powiedział, że duże obszary, wśród nich być może najbardziej dotknięte kataklizmem, nie zostały dotąd objęte żadną pomocą. - Ale zespoły [ratownicze] robią ciągłe wysiłki. Czynią, co w ich mocy - mówił Laerke.

Według BBC zerwane mosty, uszkodzone drogi oraz lawiny błotne, które zesłyły w wielu miejscach, tylko utrudniają dotarcie do niektórych osiedli. Szacuje się, że na całym obszarze dotkniętym kataklizmem mieszka około 1,4 mln ludzi.

Niemożliwość dotarcia do wielu z nich oznacza, że katastrofa humanitarna może być jeszcze większa. Już teraz media donoszą o desperowanych mieszkańców, którzy mówią, że nie mają co dać do jedzenia nawet swoim dzieciom. Brakuje nie tylko jedzenia, ale też środków higienicznych, a także wody pitnej.

Sytuację może pogorszyć także nagła aktywność wulkanu Soputan, położonego na wyspie Sulawesi - informuje „Guardian”. Narazie naszczęście erupcja wulkanu, który wyrzucił popioły na wysokość 4 km, nie spowodowała nowych ofiar. ©R

Melania Trump w Afryce

Akra

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl

Pierwsza dama Stanów Zjednoczonych Melania Trump rozpoczęła swoją pierwszą podróż zagraniczną. W Ghanie skupiła się na odwiedzeniu placówek zdrowia. Jak podkreślają komentatorzy, pierwsza dama Ameryki tryska radosnym nastrojem.

Po wylądowaniu na lotnisku w Akrze Melania Trump czekała jej odpowiedniczka z Ghany Rebecca Akufo-Addo, a także zespół wykonujący tańce tradycyjne.

To pierwsza oficjalna, samotna wizyta Melanii Trump. Podobnie, jak jej trzy poprzedniczki, obecna prezydentowa również zaczyna swoją publiczną działalność zagraniczną od Afryki. Programem jej wi-

zyty jest wsparcie opieki nad dziećmi.

Jak przypomina CNN, w latach 90. Hillary Clinton podczas swojej wizyty jako pierwsza dama spotkała się z Nelsonem Mandelą w RPA, Laura Bush pojechała do Afryki wspierać walkę z HIV/AIDS, a Michelle Obama pojechała do Południowej Afryki i Botswany, skupiając się na miejscowych problemach.

Obecna pierwsza dama w trakcie swojej pierwszej podróży odwiedza Ghanę, Malawi, Kenię i Egipt. Podczas wizyty w Akrze Melania Trump odwiedziła szpital regionalny, w którym spotkała się z małymi pacjentami na oddziale dziecięcym i ich matkami. Jako podarunek rozdawała pacjentom i pacjentkom maskotki - misie oraz koce.

Na zdjęciach z wizyty widać, jak Melania Trumpszczerze się

uśmiecha i jest wyraźnie zadowolona ze spotkań z miejscowymi. - Wydaje się, że podczas tej podróży pierwsza dama cieszy się uśmiechaniem w Białym Domu - napisała na Twitterze Katie Rogers, korespondentka „New York Timesa” akredytowana przy Białym Domu i towarzysząca pierwszej damie w jej wizycie.

W Ghanie Melania Trump odwiedziła w środę zamek Cape Coast, fort położony na wybrzeżu, skąd wywożono

Nigdy tej wizyty nie zapomnę. Widziałam lochy, w których trzymano niewolników. Każdy powinien odwiedzić to miejsce

Melania Trump w Cape Coast

niewolników między innymi do Ameryki Północnej. Widać było, że żona prezydenta USA była poruszona historiami, jakie tam usłyszała. Jak informuje Fox News, po wyjściu z ośrodka Melania Trump powiedziała: - Nigdy tej wizyty nie zapomnę. Widziałam lochy, w których trzymano niewolników. Każdy powinien odwiedzić to miejsce.

Wizyta Melanii Trump w Afryce może pomóc poprawić wizerunek prezydenta Donalda Trumpa, który w jednej z wypowiedzi nazwał niektóre kraje afrykańskie „gównianymi państwami”. Liberalne media twierdzą, że z tego powodu wizyta pierwszej damy nie jest tak fetowana w Afryce, jak mogłaby być. Jednak sama Melania Trump zdaje się zupełnie tego nie zauważać. Jej wizyta w Afryce potrwa tydzień. ©R

Budżet domowy (cz. 4)

Jak przestać się kłócić o pieniądze

Jak rozmawiać o wspólnych finansach i domowym budżecie, by się nie kłócić o pieniądze



Planujcie z wyprzedzeniem wydatki - to najważniejsza zasada zarządzania wspólnymi pieniędzmi. Dotyczy głównie większych inwestycji i może wymagać szukania oszczędności

Trafne pieniądze

Wspólne finanse to jeden z najczęstszych powodów kłótni, a nawet rozstań. Warto więc jak najwcześniej zacząć rozmawiać o finansach.

Jak rozmawiać o pieniądzu w związku? Jak najszybciej! Nie ma co tego odkładać, bo brak porozumienia zagraża stabilności domowego budżetu oraz przeszkadza w planowaniu finansowej przyszłości.

Oczywiście, zakres rozmów powinien być dostosowany do etapu znajomości. W pierwszym okresie wspólnego życia mogą to być drobne sprawy, jak wspólny wyjazd na weekend czy zakupy spożywcze.

Z biegiem dni, z czasem umacniania się relacji, dyskusje będą dotyczyły poważniejszych zagadnień związanych z tym, kto i za co płaci.

Od czego zacząć

Planowanie wspólnej przyszłości finansowej zawsze najlepiej rozpocząć od szczerzej rozmowy o naszych potrzebach oraz ewentualnych zobowiązaniach, jakie przyjdzie nam wspólnie ponosić. Gdy poczynimy konkretne ustalenia, nikt nie powinien mieć do nikogo pretensji, że jego finansowe zaangażowanie przewyższa wkład drugiej osoby, że nie wie, jak będzie wyglądał podział wydatków, itd.

Jedno wspólne konto? Lepiej trzy - jego, jej i wspólne

Pierwszym krokiem zakochanych w stronę wspólnych finansów bywa zlikwidowanie swoich oddzielnych kont w banku i założenie jednego, wspólnego. Takie rozwiązanie może być tańsze i wygodniejsze niż utrzymywanie osobnych rachunków osobistych, ale trzeba wiedzieć, z czym się łączy taki krok.

Zapamiętaj: gdy decydujemy się na wspólne konto, druga osoba będzie jego współwłaścicielem. To oznacza, że będzie miała taki sam jak my dostęp do zgromadzonych pieniędzy. W dowolnym momencie będzie mogła, na przykład, wypłacić naszą pensję czy wnioskuje o wydanie kart płatniczych. A jeśli jeden ze współwłaścicieli zaciągnie kredyt, to wszyscy będą w równym stopniu zobowiązani do jego spłaty...

Z tych właśnie powodów eksperci zalecają daleko idącą ostrożność w dawaniu drugiej osobie dostępu do konta. Nawet jeśli darzymy ją bezgranicznym zaufaniem, poczekajmy z taką decyzją. Przynajmniej na początku znajomości lepiej jest, gdy nasze wynagrodzenie i oszczędności będą niedostępne dla partnera. Jego uprawnienia można ograniczyć, udzielając jedynie pełno-

mocnictwa do konta, jeśli uznamy, że chcemy jednak skorzystać z takiego rozwiązania.

Dobra rada: najlepszym rozwiązaniem może być jednak utrzymanie oddzielnych kont osobistych, na które wpływają wynagrodzenia - i założenie odrębnego rachunku. Na to dodatkowe, wspólne konto, będąc dziećmi wpłacali pieniądze na comiesięczne wydatki.

Będziecie tam przelewać ustalone wspólnie kwoty, które posłużą do regulowania wspólnych bieżących opłat, wydatków i utrzymania domu.

Takie wspólne konto bardzo ułatwia zarządzanie domowym budżetem.

Taki układ sprawdzi się również w przypadku, gdy chcecie razem oszczędzać. Najskuteczniejszym sposobem odkładania na wspólny cel jest zadeklarowanie kwoty, którą regularnie będziecie gromadzić co miesiąc na osobnym rachunku oszczędnościowym. Odkładanie zaczynajcie od wspólnej rozmowy oraz ustaleń, jaka suma będzie niezbędna. Następnie obliczcie wasze dochody, wydatki i zadeklarujcie, ile chcecie i możecie dokładać do puli. Zawsze wspólnie planujcie też większe wydatki. Najłatwiej oszczędzać na nie, deklarując, ile możecie regularnie odkładać.

Katarzyna Borek

CIEKAWO

Podpowiadamy Trzy kroki do finansowej zgody

Przeszło 60 proc. młodych Polaków kłóci się z partnerem o pieniądze minimum raz na kilka miesięcy. Przeszkadzają im za duże wydatki partnera i niepilnowanie obowiązków związanych z finansami, wynika z raportu „Młodzi Polacy w związkach - podział ról finansowych”, przygotowanego przez Maison & Partners dla firmy Wonga. Aby uniknąć kłótni, poznajcie trzy kroki do zgody. Krok nr 1 - rozmawiajcie o swoich potrzebach, twórcie budżet. Krok nr 2 - załóżcie wspólne konto bankowe. To będą pieniądze na wspólne życie (rachunki, koszty związane z utrzymaniem domu). Krok nr 3 - wspólnie planujcie większe wydatki. Najłatwiej oszczędzać na nie, deklarując, ile możecie regularnie odkładać.

Wyjaśniamy Pieniądza trzeba odkładać systematycznie

Zdecydujcie, ile chcecie odkładać, by zrealizować wymarzony cel. Istotne jest to, aby wyrobić w sobie nawyk comiesięcznego odkładania tej określonej sumy. Najlepiej zająć się tym od razu po wypłacie, ponieważ z każdym kolejnym dniem, czyli z każdym kolejnym wydatkiem, będzie coraz trudniej odłożyć nawet drobną kwotę. Spróbujcie, na początek, przeznaczać na oszczędności około 10-15 procent tego, co zostaje z wypłaty po opłaceniu czynszu za mieszkanie, rachunków i uregulowaniu stałych opłat.

(KB)



Budżet domowy Zaplanuj oszczędzanie i pomnażanie oszczędności

Oszczędzanie oraz pomnażanie oszczędności (czyli inwestowanie) wymaga choćby minimalnej wiedzy oraz planu - i to niezależnie od tego, czy chcemy zbierać na pralkę, przyszłoroczną wakację, czy też emeryturę albo studia dziecka. Oszczędzanie może być przypadkowe i realizowane od święta, bo spontaniczne przychodzi nam, bo spontanicznie przychodzi nam, bo spontanicznie przychodzi nam. Pieniądza trzeba odkładać systematycznie. Tyle że chowanie gotówki do przysłówiowej skarpety to marnowanie okazji zarobku. Lepiej zainteresować się produktami finansowymi, które są skrojone specjalnie pod potrzeby oszczędzających. Zwykle wybieramy lokaty terminowe (te jednak, w związku z coraz niższymi oprocentowaniami, w ostatnim okresie nie przynoszą zadowalających zysków), możliwości jest jednak o wiele więcej. Oferta produktów oszczędnościowych i inwestycyjnych jest bowiem bardzo rozbudowana. Planując gromadzenie kapitału, warto skonsultować się jednak z kimś, kto zna się na finansach i pomoże nam dobrać rozwiązanie najlepiej odpowiadające naszym potrzebom i możliwościom oraz wyjaśnić ewentualne pułapki i oszczędzić ryzyko.

(KB)

WARTO WIEDZIEĆ

EMERYTURY SANISKIE. A BĘDĄ JESZCZE NIŻSZE

Nasze emerytury będą wynosiły zaledwie część obecnej pensji, a może mniej... - ostrzegają eksperci. Zachęcają, aby zastanowić się nad dodatkową formą oszczędzania z myślą o emeryturze.

Można to robić na własną rękę albo korzystając ze specjalnych rozwiązań w ramach III filaru emerytalnego (obok ZUS i OFE). Składają się na niego:

9 Pracownicze Programy Emerytalne (PPE; organizują je pracodawcy) oraz dwie inne, wsparte zachętami podatkowymi, formy indywidualnego, dobrowolnego oszczędzania kapitału: - Indywidualne Konta Emerytalne (w skrócie zwane IKE), - Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE). IKE i IKZE mogą być oferowane przez różne podmioty - fundusze inwestycyjne, banki, zakłady ubezpieczeń, domy maklerskie. Tym samym możemy wybierać spośród różnych programów oszczędnościowych - od bardziej ryzykownych, ale mogących dać większy zysk, do bardziej stabilnych.

Zanim zdecydujesz się na konkretny program, porozmawiaj jednak z kimś, kto zna się na finansach i doradzi ci, co opłaca się wybrać w twoim przypadku.

Wybór sposobu oszczędzania powinien zależeć przede wszystkim od tego, ile możesz odkładać i ile masz lat. Gdy mamy przed sobą niewiele lat pracy, warto skupić się raczej na utrzymaniu wartości posiadanych pieniędzy i pokonaniu zderającej je inflacji.

Generalnie można przyjąć zasadę, że im bliżej przejścia na emeryturę, tym nasze oszczędności powinny być lokowane w coraz bardziej bezpiecznych produktach finansowych.

(S. ŚS&fejt, T. S&fejt)



Gdy macie jakiś wymarzony cel, łatwiej jest oszczędzać

Z ŻYCIA GWIAZD

FILM

Piotr Adamczyk w roli groźnego gangstera

Reżyser Patryk Vega opublikował na Instagramie zdjęcie z planu nowego filmu „Kobiety mafii 2”. Fotografia przedstawia Piotra Adamczyka i Angie Cepedę, znaną polskiej publiczności z serialu „Luz Maria”, w filmowej charakterystyce. Piotr Adamczyk wygląda jednak zupełnie inaczej, niż dał się poznać dotychczas. W „Kobietach mafii” ogolona głowa, gęsta czarna broda i tatuaż na skroni sprawiają, że Adamczyk wygląda naprawdę groźnie, (BAN)



FOT. PRZEMISŁAW ŚWIDERSKI

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DABROWA

Ben Affleck powoli wychodzi na prostą

Ostatnie lata były wyjątkowo trudne dla aktora. 46-latek rozwiódł się z żoną, jego kreacja Batmana spotkała się z falą krytyki, od lat zmaga się też z alkoholizmem. Gwiazda już nie bawem ma opuścić ośrodek odwykowy, gdzie walczy z uzależnieniem. W poniedziałek Ben został „przyłapany” przez paparazzi w Los Angeles. Fani odetchnęli z ulgą – aktor już dawno nie wyglądał tak dobrane. (BAN)

Kto nie chce poczuć się jak Małgosia Rozenek

Celebrytka ruszyła z nowym programem telewizyjnym „Poczuj się jak Małgosia Rozenek”. Swoimi odczuciami na temat „hиту” podzieliła się na łamach „Tele Tygodnia” pisarka Ilona Łepkowska. Program nie tylko nie przypadł jej do gustu, ale i mocno zarytował. Prowadząca – jej zdaniem – nie jest osobą, z której należy brać przykład. (BAN)

SHOW



FOT. POLSKAPRESS

Magda Gessler otwiera restaurację w Londynie

Wiosną na antenie telewizji TVN pojawi się nowy program z udziałem popularnej restauratorki Magdy Gessler (65 l.). Gwiazda przygotowuje się również do otwarcia kolejnej restauracji, tym razem w Londynie. Restauratorka czuwa jednocześnie nad rozwojem posiadanych w całej Polsce lokali gastronomicznych. Jej ostatnim projektem jest restauracja serwująca ryby i owoce morza, znajdującą się w Gdyni. (BAN)

SERIAL



Doktor Foster

TVP 2 20:45
Gemma to odnosząca sukcesy lekarka. Odkrywa, że jej życie zbudowane jest na kłamstwie. Długi jasny włos znaleziony na szaliku męża zmienia życie w pasmo nieufności.

FILM



Nadbagaż

TV PULS 21:45
Emily Hope, chcąc zwrócić na siebie uwagę ojca, pozoruje własne porwanie. Nim jednak przerażony tata ją odnajdzie, samochód, w którym ukryła się Emily, zostaje skradziony.

FILM



Utalentowany pan Ripley

STOPKLATKA TV 22:05
Ubogi nowojorczyk Tom Ripley marzy o życiu w dobrobycie. Przypadkowo staje się znajomym Dickiego, syna milionera. Nie cofnie się przed niczym, by zostać częścią wymarzonego świata.

FILM



Azyl

POLSAT 22:10
Meg wraz z córką wprowadzają się do domu, w którym znajduje się opancerzone pomieszczenie. Gdy pojawiają się włamywacze, obie udają się do „azylu”. Okazuje się, że celem mężczyzny jest schronienie.

Krzyżówka nr 153

Poziomo:

- Christian, francuski dyktator mody,
- krzew na ślubny wianek,
- pokutujący duch zmarłego łasy na krew,
- partyzancka powieść Jerzego Putramenta,
- greckie forum,
- koń ze stadniny w Janowie Podlaskim,
- dawniej kojarzył pary,
- metal odporny na korozję,
- zdobywana w szkole,
- krwionośny lub nerwowy w organizmie,
- imię Anglika,
- praca rolnika z pługiem,
- pieniężna zbiórka na cele społeczne,
- bilardowy z zielonym sukniem,
- nie każdy kawaler go doczeka,
- anons prasowy,
- siła kultury,
- starożytna skorupka gliniana do pisania,
- drewniany strop,
- atakuję krzewy ziemniaków,
- wigilijny rekwizyt,
- papka dla bogasa,
- samochód o dużej platformie na towary.

Pionowo:

- wywietrznik w oknie,
- wypełnia poduszkę,
- „Noc listopadowa” Wyspiańskiego,
- lęk przed przyszłością,

1	●	2	●	3		4	5	●	6	7		8	●	9	●	10
11						12						13				
	●		●	14				●	15				●		●	
16						17						18				
	●		●	19	20			●	21		22		●		●	
23	24		25			26				27		28			29	
●	●					●	●	●			●				●	
30																
31		32		33						34	35		36			37
										39						
38																
40											41					
	●		●	42								●			●	



crrgr

- przysięga Piętaszka na bezludnej wyspie,
- duży ptak drapieżny,
- stał stopowa,
- stały rysunek na ręce lub plecach,
- grzecznościowe pochylene głowy,
- typ spod ciemnej gwiazdy,
- dawna Polka,
- zgina się pośrodku nogi,
- siła witalna; animusz,

- w spiżarni z przetworami na zimę,
- bywa piorunujący,
- najlepsi w danej dziedzinie,
- bałagan z powodu przeszkazywania (potocznie),
- naoliwiony nie skrzypi,
- godzina duchów,
- wystawiana w teatrze,
- naczynie dla Ludwika,
- drewniany mostek nad strugą.

Rozwiązanie nr 152

B	N	K	R	Z	M	I	A	E	K	1	C	S
1	B	Z	A	M	A	W	L	R	O	Z	U	M
S	E	P	A	N	N	A	M	L	O	D	A	E
K	O	L	K	O	I	K	I	U	B	T	I	N
U	A	I	T	O	S	E	S	E	K	I	K	I
P	E	D	I	A	T	R	A	P	L	A	R	A
L	N	R	G	U	M	A	U	O	U			
B	E	Z	R	O	T	A	P	A	R	A	K	O
K	1	J										
S	X	R	E	F	A							
P	U	0										
1	M	P	O	R	T							
N	1	N										
K	E	S	A									
A	I	L	U	A	E	S	Z	K	A	Z	A	

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Trudno Ci będzie dzisiaj wywiązać się z czasów wszystkich obowiązków. Również dlatego, że niektóre osoby będą Ci rzucać kłody pod nogi. Jakoś to musisz przetrzymać...

Ryby (19.02-20.03)

Będziesz dzisiaj w doskonałej kondycji fizycznej i psychicznej, więc zajmij się zadaniami, które wymagają precyzji i skupienia. Osiągniesz bardzo dobre efekty.

Baran (21.03-19.04)

Błyśniesz dzisiaj talentem w dziedzinie, która dotychczas była Ci bardzo odległa. Niektóre osoby wprawdzie tym w spore ostentowanie. O takie umiejętności Ci nie podejrzewają.

Byk (20.04-20.05)

Przez cały dzień będziesz w doskonałym nastroju. Nie popuszczaj, a nawet drobne niepowodzenia i czyjeś kłopoty nie wpłyną na Ciebie.

Bliznięta (21.05-21.06)

Lepiej unikaj dzisiaj ludzi, z którymi nie przepadasz. Jeśli waszędzisz się krzyżując, możesz dojść do ostrej, zakończonej awanturą rozmowy.

Rak (22.06-22.07)

Dzień spędzisz bardzo aktywnie. Zmierzysz się z dodatkowymi obowiązkami, a jeśli satysfakcja, jaką pocujesz, wszystko Ci wynagrodzi.

Lew (23.07-22.08)

Musisz dzisiaj nieco zmodyfikować swoje plany i dostosować się do oczekiwań innych osób. Ale nie nęć się o to problemów – dośkonale sobie ze wszystkim poradzisz.

Panna (23.08-22.09)

Przed Tobą dzień sprzyjający łagodzeniu napięcia i konfliktów. Przypadnie Ci rola rozjemcy. Nawet jeśli nie dośkonasz, kogoś musisz pogodzić. Obydwie strony będą Ci wdzięczne.

Waga (23.09-22.10)

Wykażesz się dzisiaj wyrozumiałością wobec osób, które popełniły błędy lub przez rozstrągnięcie oczymś zapomną. Ale staraj się zachować granice swojej pobłażliwości.

Skorpion (23.10-21.11)

Cechować Cię będzie dzisiaj szczerość aż do bólu. Niektórym taka postawa będzie się podobać, inni mogą się nawet obrazić.

Strzelec (22.11-21.12)

Nie przejmuj się zbytnio, jeśli nie wszystkobiedziesz sztop Twojej myśli. To, czego nie uda się osiągnąć, zrealizujesz kiedy indziej.

Koziorożec (22.12-19.01)

Towarzyszyć Ci będzie dzisiaj wyjątkowo optymizm i wiara we własne możliwości. Postaw sobie w związku z tym ambitne plany.

Klienta centrum handlowego problemy z parkowaniem, czyli ważne dwie minuty

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl



Listy do redakcji

Właściciel terenu i operator parkometrów przy Centrum Handlowym Wokulski w Słupsku odnieśli się do artykułu, który kilka tygodni temu ukazał się na łamach „Głosu”.

W artykule „W pogoni zatajnym kontrolerem” („Głos Pomorza” z 4 września) opisaliśmy problem z parkowaniem naterenie przy Centrum Handlowym Wokulski w Słupsku. Potym artykule otrzymaliśmy pisma zarówno od zarządu centrum handlowego, jak i od władz spółki, która obsługuje parkometry. Publikujemy je wraz z odpowiedzią Ireneusza Wojtkiewicza, autora tej publikacji.



Pracownik Parking City Group kontrolował, czy kierowcy mają za sobą bilety pobrane w parkometrze

Centrum Handlowe Wokulski
W piśmie, jakie dostaliśmy z Centrum Handlowego Wokulski, czytamy m.in.:

„Jako zarząd spółki z o.o. Hala Targowa w Słupsku oraz jako przedstawiciele udziałowców tej spółki, atakże przedstawiciele użytkowników boksów w budynku spółki, jesteśmy zbulwersowani treścią artykułu (...). Treść wskazanego artykułu uraga wszelkim zasadom rzetelnego dziennikarstwa, gdyż przedstawia zdarzenia, które nigdy nie miały miejsca, a także w sposób nierzetelny i niezgodny ze stanem faktycznym przedstawia zasady funkcjonowania parkingu płatnego na nieruchomości spółki (...).

1. Nie jest prawdą, że autor artykułu uzyskał jakiegokolwiek informację od rzeczniczki prasowej Parking City Group SA. Jak wynika z informacji uzyskanych od tej firmy, od wielu lat rzeczniikiem prasowym jest p. Radosław Wilkiewicz, który nie udzielał żadnych informacji dziennikarzom i zamieszczonych w tym artykule. W związku z tym autor artykułu wprowadza czytelników w błąd, oświadczając nieprawdę, że jakiegokolwiek informację uzyskał od rzeczniczki prasowej Parking City Group SA.

2. „Tajniak”, jak go nazywa autor tekstu, jest pracownikiem City Parking Group SA, co wprost wynika ze złożonego przez tę spółkę oświadczenia mailowego. Pracownik jest wyposażony w identyfikator i przeprowadza wyrywkowe kontrole (3 razy dziennie w godzinach od 9 do 18) ponoszenia opłat przez kierowców za parkowanie samochodów na prywatnym terenie spółki.

3. Przed przygotowaniem tego tekstu bzdur i pomówień autor tej publikacji nie pofatygował się, aby uzyskać informację bezpośrednią od zarządu naszej spółki, jeżeli uznaje działania pracownika City Parking Group SA za wadliwe.

4. Autor tekstu nie był również chętny do zapoznania się z regulaminem parkowania na prywatnym terenie spółki, który to regulamin znajduje się przy każdym wjeździe na nieruchomość spółki. Czyżby po stronie autora tekstu pozostawała tylko znajomość pisanego, bez znajomości czytania?

5. Nie ma żadnego obowiązku parkowania na terenie nieruchomości spółki. W związku z tym regulamin parkowania umieszczony jest w dwóch miejscach przy wjeździe na nieruchomość od ul. Tuwima i Kołłątaja po to, aby osoba, która nie chce przestrzegać regulaminu i dokonywać opłat za parkowanie zgodnie z regulaminem, niekorzystała z miejsc parkingowych naterenie nieruchomości spółki.

6. Ubolewania autora co do tego, że całe centrum Słupska jest płatną strefą parkowania, winny być kierowane do gminymiejskiej Słupsk i fakt istnienia tej strefy nie ma żadnego wpływu na podejmowane przez spółkę decyzje o wykorzystywaniu własności swojej nieruchomości. Wskazanie, że część nieruchomości spółki przeznaczona jest jako miejsca parkingowe, nie narusza żadnych obowiązujących przepisów.

7. Z opisanego w tekście zachowania się autora można domniemywać, iż był on zain-

teresowany bezpłatnym parkowaniem na nieruchomości, czyli bezpłatnym korzystaniem z cudzej własności, co z pewnością stanowi naruszenie przepisów nie tylko cywilnych, ale i karnych.

8. Dowodem, że autor tekstu nie ma w ogóle żadnej znajomości tematu, o którym pisze, są ogólne uwagi autora dotyczące słupskiej strefy płatnego parkowania. Podpowiadamy więc, że parking na nieruchomości spółki nie należy do słupskiej strefy płatnego parkowania.

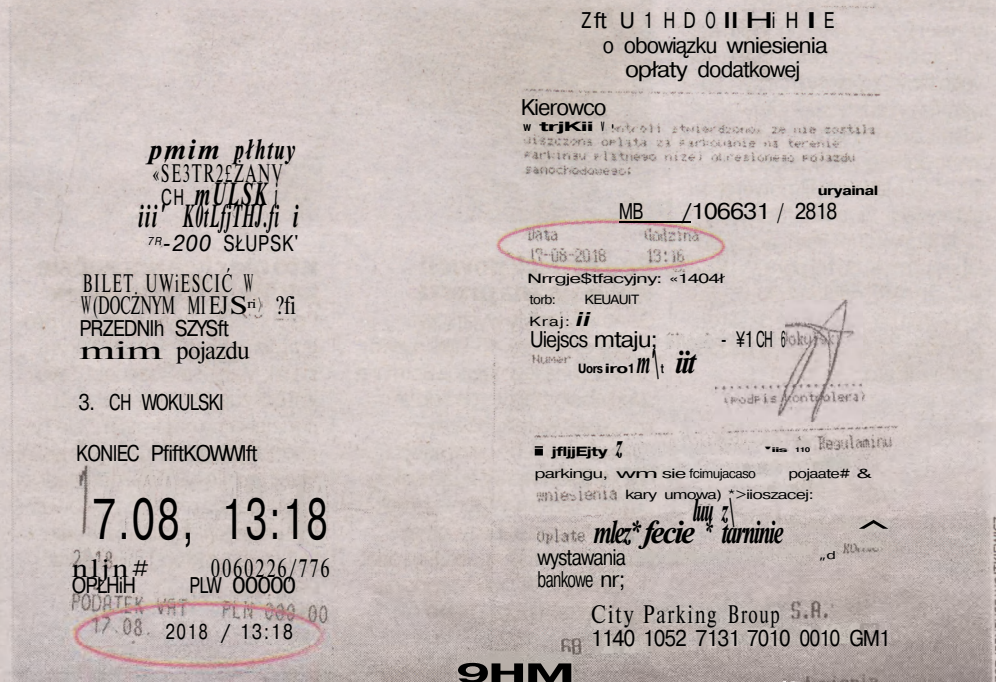
9. Załączone do artykułu zdjęcia nie dotyczą nieruchomości spółki, a więc nie mają żadnego związku z treścią artykułu. Jakiby cel zamieszczenia tych zdjęć przy artykule, pozostaje więc „tajne”.

Zarząd Hali Targowej sp. z o.o.: Jacek Sitek, prezes, Kamil Fabisiak i Leszek Grzech, wiceprezesi

Parking City Group SA

Po artykule otrzymaliśmy również pismo od Radosława Wilkiewicza, dyrektora ds. kontroli i jakości oraz rzeczniika prasowego City Parking Group SA z Grudziądza. Czytamy w nim m.in.:

„Sformułowanie „urządza się zasadki, aby za kilka minut postój płacili nawet po 100 złotych, jest nieprawdziwe. Kontroler nie ma żadnej prowdzi o liczby wystawionych zawiadomień, więc nie ma powodu, aby jakiegokolwiek zasadki robił. Kontrole są wyrywkowe i mają na celu dyscyplinowanie kierowców, aby opłacali postój na prywatnym terenie DH Wokulski (lub pobrali bezpłatny bilet).



Bilet pobrany w parkometrze i zawiadomienie o karze za jego brak. Różnica między ich wystawieniami to dwie minuty

Kontroler nie jest żadnym „tajniakiem”, na terenie parkingu przy Wokulskim pracownik wyposażony jest w identyfikator firmowy.

Kontroler nie jest też urzędnikiem ani funkcjonariuszem publicznym, dlatego nie ma obowiązku podawania imienia i nazwiska, wręcz przeciwnie, chroni go ustawa o ochronie danych osobowych oraz RODO, i w związku z tym posiada numer identyfikacyjny.

Wygenerowanie zawiadomienia o braku opłaty parkingowej wraz ze sporządzeniem dokumentacji zdjęciowej zajmuje kontrolerowi co najmniej 2-3 minuty, więc stwierdzenie, że kierowca otrzymał zawiadomienie po dwóch minutach od zaparkowania pojazdu jest niewiarygodne. Kontroler 112 jest pracownikiem City Parking Group SA i nie wiemy, od kogo rzekomo otrzymał ten pan informację, że kontroler nie jest pracownikiem CPG SA.

Pan powołuje się na rozmowę z rzeczniczką prasową CPG SA. Od kilku lat rzeczniikiem prasowym jest Radosław Wilkiewicz (mężczyzna), do którego kontakt można uzyskać od kierowców poszczególnych oddziałów CPG SA. Informacje z rzekomej rozmowy są nieprawdziwe. CPG SA ma swój oddział w Słupsku od wielu lat.

Komentarz, jakis się nasuwał, artykuł jest napisany nierzetelnie, zawiera wiele nieprawdziwych informacji insynuacji, poza tym pan zapominał wspomnieć, że zawiadomienie, które otrzymał, zostało anulowane”.

Radosław Wilkiewicz

Od autora:

Nie mam zamiaru niczego prostować ani przepraszać swoją docieklivość w sprawach wyjaśnianych w sumie dla społecznego dobra, a dokładniej w interesie zmotoryzowanych. W celu uzyskania informacji o statusie w Słupsku operatora City Parking Group w Grudziądzu skorzystałem 27 sierpnia br. z infolinii, której numery widnieją na każdym parkomacie. Moja rozmówczyni, podając się jako rzeczniczka firmy, udzieliła mi informacji, które podałem w publikacji. Wówczas status słupskiego biura wspomnianego operatora i jego pracowników był niejasny. Wprowadzał w błąd interesantów, którzy tak jak autor próbowali interweniować w sprawie nałożenia opłaty dodatkowej za brak biletu parkingowego. Nie wyjaśniły tej kwestii informacje zamieszczone na stronie internetowej Zarządu Infrastruktury Miejskiej, który zarządza płatnymi parkingami w mieście, a Grudziądzki operator prowadzi ich obsługę, podobnie jak parking przy CH Wokulski. Wbrew temu, co mi zarzuca zarząd hali targowej, przed napisaniem publikacji dwukrotnie pofatygowaliśmy się do jego biura, gdzie zastałem zamknięte drzwi w godzinach urzędowania.

Kontroler, którego nazwałem „tajniakiem”, został uwieczniony na naszych zdjęciach wykonanych na parkingu przy CH Wokulski 17 sierpnia (godz. 16.27), kiedy nie miał żadnego identyfikatora ani służbowego uniformu i pospiesznie się zbierał do odjazdu. Powtórne ujęcie z 21 września (godz. 15.06)

ukazują tego samego kontrolera, również na tym samym parkingu i jak mu znowu śpieszno do odjazdu, ale już w przyrodziewku z napisem Parking City Group i adresem e-mailowym. Na wszystkich zdjęciach to samo auto służbowe - skodacitigo.

Zarzut niezapoznania się z regulaminem parkingowym jest chybiony. W publikacji przecież się odwołyję do zapisów regulaminowych i wypożyczyłem naklejkę z odręcznie dopisaną kwotą 100 zł kary za brak biletu.

Ostatnia kwestia to uwaga rzeczniika prasowego City Parking Group w Grudziądzu Radosława Wilkiewicza: „zapomniał Pan wspomnieć, że zawiadomienie, które otrzymał, zostało anulowane”. Pierwsze słyszę, słupskie biuro operatora niczego nie obiecywało, gdy przed miesiącem zakwestionowałem zawiadomienie o obowiązku wniesienia opłaty dodatkowej - kary 100 zł za nieuiszczonej opłacie parkingowej. Kontroler, który mnie kilkunastu osobom, o których wspominałem w artykule, wetknął ten wyrok za wycieraczki aut, nadal dybie na kierowców według zasad generowania zawiadomienia o karze, określonych przez cytowanego rzeczniika.

Jego zdaniem stwierdzenie, że kierowca otrzymał zawiadomienie o karze podwójnych minut od zaparkowania auta jest niewiarygodne. Fotokopie biletu i zawiadomienia dokumentują właśnie równe dwie minuty różnicy.

Ireneusz Wojtkiewicz
© ©

Centrum integracyjne w ośrodku Sobótka już gotowe. W przyszłym roku część turystyczna

Wojciech Frelchowski
wojciech.frelchowski@gp24.pl



Gmina Kępice

W ośrodku Sobótka nad jeziorem Obłęż zakończono prace nad budową Centrum Integracji Społecznej. Obiekt jest już gotowy. Teraz trwa jego wyposażanie.

Ośrodek Wypoczynkowy Sobótka w Obłężu jest położony przy drodze powiatowej nr 208, ok. dwóch kilometrów od Kępicy. Kiedyś był to obiekt w sezonie tętniący życiem. Jednak w ostatnich latach nie było chętnych na jego prowadzenie. Brakowało też środków na jego utrzymanie i obiekt uległ dewastacji.

Od kilku miesięcy gmina Kępice, która stała się właścicielem Sobótki, pracuje nad rewitalizacją ośrodka. Niedawno zakończono budowę Centrum Integracji Społecznej. W ubiegłym roku samorząd zdobył dofinansowanie na ten projekt. Dotacja



Centrum Integracji Społecznej w Obłężu. Budynek architekturą nawiązuje do historycznej zabudowy spotykanej na Pomorzu

została przyznana ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju, którą zawi-

duje Słowińska Grupa Rybacka.

W Centrum Integracji Społecznej jest duża sala konferencyjna, toalety, pomieszcze-

nia socjalne i sanitarne, a na piętrze dwa pokoje. Obiekt jest dostosowany do potrzeb osób niepełno-

prawnych i seniorów. Przy budynku powstała też wiata oraz miejsca postojowe. Wartość tych prac to ponad 500 tys. zł, z czego 65 procent pochodzi z dotacji.

- Obiekt będzie pełnił funkcję miejsc spotkań mieszkańców gminy. Za kilka dni planujemy jego otwarcie - mówi Magdalena Majewska, burmistrz Kępicy.

W Centrum Integracji Społecznej będą się odbywały spotkania integracyjne, konferencje oraz szkolenia. Obiekt będzie też udostępniany na cele komercyjne, podobnie jak dwa pokoje gościnne.

Projekt „Budowa i wyposażenie obiektu położonego w miejscowości Obłęż na potrzeby stworzenia centrum edukacyjno-kulturalnego” jest współfinansowany ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

W drugim etapie modernizacji ośrodka w Sobótce powstanie budynek przystosowany do obsługi ruchu kajakowego z toaletami, kuchnią, ławą, miejscem na grill i og-

nisko, wiaty i kolejne miejsca parkingowe.

Obecnie trwają prace remontowe trzech domków typu Brda. Odnawiana jest ich drewniana struktura wraz z dodaniem takich elementów jak tarasy. Prace są prowadzone także w środku, m.in. pojawiły się łazienki. Roboty wykonuje spółdzielnia socjalna z Kępicy.

W ośrodku Sobótka powstanie również centrum sportów wodnych, na realizację którego gmina Kępice również otrzymała dofinansowanie. Ma to być nowoczesna placówka rekreacyjna, w której będzie można uprawiać m.in. wakeboarding (pływanie na specjalnej desce zaczepionej liną do łodzi lub wyciągu), pojeździć na nartach wodnych oraz wypożyczyć sprzęt wodny. Szczególną atrakcją ma być wyciąg dla narciarzy wodnych.

Gmina Kępice planuje również wyremontować stare obiekty ośrodka Sobótka. To m.in. piętrowy budynek noclegowy z kilkunastoma pokojami. ©®

Zagłosuj w Prawyborach 2018

Wybory samorządowe

Anna Zawislak
anna.zawislak@polskapress.pl

Rozpoczynamy wielką akcję „Głosu Pomorza” - Prawyborach 2018. Z udziałem Czytelników wybierzemy na Pomorzu wszystkich prezydentów, burmistrzów i wójtów, a także radnych Sejmiku Województwa Pomorskiego, rad powiatów oraz wszystkich rad miast w naszym województwie. Na kogo oddasz głos w wyborach samorządowych 21 października? Zagłosuj już dziś i zobacz, kto ma największe szanse na zwycięstwo.

Już tylko 17 dni zostały do wyborów samorządowych. 21 października pójdziemy do urn, by na następną - już nie 4-, ale 5-letnią kadencję - wybrać wójtów, prezydentów i burmistrzów miast oraz członków rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich. Zanim to jednak nastąpi, proponujemy Państwu wyborczą zabawę, w której jeszcze przed właściwymi wyborami, będziecie mogli Państwo wskazać kandydatów, na których chcielibyście zagłosować.



W naszej akcji można głosować dokładnie tak, jak w prawdziwych wyborach. W serwisie internetowym www.gp24.pl prezentujemy listy kandydatów zarejestrowanych przez Państwową Ko-

misję Wyborczą, w podziale na okręgi wyborcze, w których będziemy głosować 21 października.

W Prawyborach zostaną wybrani pomorscy władze - prezydenci i burmistrzowie

miast oraz wójtowie gmin. Głosować można także na radnych powiatów oraz radnych rad wszystkich miast na Pomorzu. Wybierzemy również skład przyszłego Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Wyniki Prawyborów będzie można śledzić na żywo w Internecie. W drukowanym wydaniu gazety będziemy zamieszczać rankingi, a po zakończeniu głosowania obszernie opiszemy wyniki. Przedstawimy

Głosowanie rozpoczęło się i potrwa do wtorku, 9 października, do godz. 22. Aktualne wyniki można śledzić w serwisie www.gp24.pl

zwycięzców Prawyborów wśród wójtów, zaprezentujemy składy radpowiatów i miast.

Głosowanie rozpoczęło się dzisiaj, w piątek, 28 września i potrwa do wtorku 9 października do godz. 22.

Oczywiście, co jeszcze raz podkreślamy, proponowane przez nas prawyborach to tylko forma zabawy, a nie prawdziwy sondaż.

Prawdziwe badania preferencji wyborczych będziemy publikować niezależnie.

Bądź na bieżąco i śledź wyniki. To teraz czas, aby podjąć decyzję na kolejne lata.

Głosowanie, aktualne wyniki i regulamin zabawy w serwisie www.gp24.pl. ©®

Tylko jeden kandydat na burmistrza Kępic

Wybory

Wojciech Freikhowski
wojciech.freikhowski@gp24.pl

Wszystko wskazuje na to, że burmistrzem gminy Kępice zostanie Magdalena Majewska, obecny burmistrz Kępic. Jest jedynym kandydatem na to stanowisko w swojej gminie.

W zbliżających się wyborach samorządowych Magdalena Majewska, burmistrz gminy Kępice, manajbardziej komfortową sytuację wśród władarzy gmin powiatu słupskiego, bowiem nie ma żadnego kontrkandydata. W ustawowym terminie do Miejskiej Komisji Wyborczej zgłosiła się tylko jedna osoba zainteresowana udziałem w wyborach w charakterze kandydata na burmistrza Kępic - jest nią właśnie Magdalena Majewska. Przypomnijmy, że obecny burmistrz Kępic pełni tę funkcję od dwóch kadencji.

- Zdecydowałam się na ponowne ubieganie się o stanowisko burmistrza naszej gminy ze względu na dużą liczbę inwestycji, które rozpoczęliśmy i które chcemy kontynuować. Choćby w ramach programu Mieszkanie plus - powiedziała nam Magdalena Majewska. - Budujemy obecnie pięć budynków, w których będą 42 mieszkania. Przygotowujemy się do budowy kolejnego. Mamy też w realizacji szereg innych projektów, na które otrzymaliśmy zewnętrzne finansowanie. Musimy je dokończyć. Chciała-

bym też zrewitalizować centrum Kępic, to spore zadanie.

Zgodnie z ordynacją wyborczą, w sytuacji, gdy jest tylko jeden kandydat na burmistrza lub wójta gminy, stosowana jest metoda wyboru przypominająca referendum. Wyborca zamiast stawiać krzyżyk na karcie przy wybranym kandydacie wyraża zgodę lub jej brak na wybór tego jednego kandydata. Do wyboru ma dwadzieścia - tak lub nie. Jeśli większość głosujących zakreśli kratkę „TAK” kandydat zostanie zatwierdzony. Jednak żeby kandydat uzyskał mandat burmistrza lub wójta, musi otrzymać poparcie ponad połowy wyborców, którzy pójdą głosować.

Biorąc pod uwagę dużą popularność obecnej pani burmistrz gminy Kępice wśród mieszkańców wyrażając, że zostanie wybrana na kolejną kadencję. A jeśli zostanie wybrana, to będzie miała większość w radzie gminy, bowiem na 15 okręgów wyborczych w gminie Kępice w 12 z nich zgłosiło się tylko po jednym kandydacie. I we wszystkich 12 są to kandydaci Komitetu Wyborczego Magdaleny Majewskiej. Jeśli w danym okręgu zarejestrowany jest tylko jeden kandydat naradnego, głosowania nie przeprowadza się. Mandat automatycznie uzyskuje ten kandydat.

Natomiast w sytuacji, kiedy jedyny kandydat na burmistrza lub wójta nie uzyska poparcia połowy wyborców, to nowa rada gminy wskaże wójta lub burmistrza. ©R

Znaleziony w lesie, Forest bezpieczny, możesz pomóc

Sylwia Lis

sylwia.lis@polskapress.pl



Bytów

Był wielki hałas, a do prawdziwej, szczerzej pomocy, by pomóc wychudzonemu psu.

Zgłosiło się zaledwie kilka osób. Maltretowany pies jest teraz w domu tymczasowym, potrzebne są pieniądze na leczenie. Szukamy też dla niego domu.

Przez kilkadziesiąt dni Bytów był historią psa wałęsającego się po lesie w okolicy jeziora Jeleń w Bytowie. Historia zakończyła się szczęśliwie, psem zaopiekowali się miłośnicy zwierząt, ale wciąż czeka na stały dom.

Kilka dni temu zdjęcie psa leżącego na poboczu, gdzieś przy jeziorze Jeleń, wysłano przez portal społecznościowy do Konstantego Golby (Azył Przybory - Fundacja Nasze Futrzaki). Zdjęcie zamieszczono na profilu z prośbą o pomoc. Fala hejtu wylała się na autora zdjęć. Ludzie nie zostawili na nim suchej nitki, bo strzelił fotkę, a nie zabrał czworonoga.

- Pan Kostek wraz z grupą znajomych podjął poszukiwania psa. Natychmiast włączyłam się - opowiada Agnieszka Zieman z Bytowa. - Szukaliśmy psa w lesie o każdej porze dnia i nocy latarkami. Bez skutku.



Pies ma już imię. Wabi się Forest

3

osoby jedynie zareagowały, aby pomóc maltretowanemu psu. Teraz potrzebne są pieniądze na leczenie

Kolejnego dnia został odnaleziony na Jeleniu przy restauracji. Stamtąd odebrała go Elżbieta Tomczak, wykapała, nakarmiła i zawiozła do domu tymczasowego wskazanego przez Kostka.

Do komentowania i oburzenia, jak ktoś mógł zrobić zdjęcie i nie pomóc psu, było sporo

ludzi (160 komentarzy, 2500 udostępnień postu z tym zdjęciem).

Do pomocy w szukaniu psa w nocy i oferowaniu pomocy realnej po odnalezieniu... parę osób. To bardzo smutne.

- Pan, który zrobił zdjęcia, nie mógł wtedy zabrać go stamtąd - mówi pani Ela. - W tym samym momencie zrobił wszystkie, co mógł. Najgorsze jest to, że do komentowania było tyle osób, a, niestety, znacznie mniej do pomocy. Ten piesek przeszedł piekło, najwyraźniej mógł być maltretowany, mordkę ma krzywo zrosniętą. Był tak skrajnie wychudzony, że gdy go kapałam i isierść namokła wodą, to zostały tylko

same kości. Nie mógł się utrzymać na swoich łapach.

Uratowany piesek z Jelenia, któremu dano na imię Forest, jest już powizytowany u lekarza.

- Byłam wraz z mężem u weterynarza Piotra Burlińskiego, który stwierdził stan skrajnego wychudzenia i zaniedbania, zamiast obroży... pasek od spodni - mówi pani Agnieszka. - Wiek co najmniej 10 lat. W pierwszej kolejności konieczny jest pilny zabieg na zęby, potem niezbędny jest kompleks szczepień.

Pomoc

Fundacja NASZE FUTRZAKI, konto 83 1240 3783 1111 0010 65589374.

©R

Uczniowie SP nr 1 na ciekawej lekcji

lista

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Uczniowie klas szóstych SP1 mieli możliwość ciekawie uczcić 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Żywa lekcja historii pt. „100 lat niepodległości” poprowadzona przez słupskiego numizmatyka, członka Rodziny Katyńskiej, Zdzisława Dróbka, była ciekawą alternatywą dla codziennej lekcji w szkole. Wykład na temat: jak Polska wróciła na mapę świata oraz historia „Ojców niepodległości” - czyli kim byli Piłsudski, Dmowski, Paderewski, Witos, Korfanty i Daszyński zaciekały każdego. Podczas wykładu uczniowie mieli okazję obejrzeć okolicznościową wystawę medalii, me-



Uczniowie z ciekawością słuchali wykładu Zdzisława Dróbki

dalionów, falerystyki i numizmatów. Natomiast komendant Centralnego Poligonu Sił Powietrznych w Ustce umożliwił szóstoklasistom wizytę na terenie poligonu i zapoznanie z historią i tradycjami jednostki. ©C

Lębork

Finał projektu za pięć milionów

Od kilkunastu kierownicy bez ograniczeń mogą korzystać z parkingu na zapleczu ul. Staromiejskiej. W ramach wielomiesięcznej, dużej inwestycji położona w tej części miasta została nowa kanalizacja deszczowa pod parkingiem i skrzyżowaniem Targowej z al. Niepodległości.

Przebudowa kanalizacji deszczowej w rejonie Targowej Al. Niepodległości i Staromiejskiej to część większego zadania realizowanego w ramach wartego prawie 4,9 mln zł projektu „Poprawa działania systemów odprowadzania oraz oczyszczania wód opadowych i roztopowych części zabudowanych Lęborka”. Na jego realizację miasto Lębork pozyskało ponad 33 mln zł dotacji (70 proc.) w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego.

W ramach projektu wykonano także kanalizację deszczową przy ulicach Pionierów i Sportowej.

(ZIDA) ©C

PROMOCJA

007740117

Szukasz pracy?
WEJÓŻ NA GRATKA.PL
gratka

REKLAMA



REKLAMA

008649264

Wspólnota Mieszkaniowa, ul. Bora Komorowskiego 8 w Słupsku
OGLASZA NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY NA WYKONANIE
remontu schodów wejściowych do budynku Wspólnoty
1. Oferty należy składać do **10.10.2018 do godz. 14.00.**
Specyfikacje ofertowe do odbioru w siedzibie Administratora Wspólnoty
- Spółdzielni Mieszkaniowej NOWA w Słupsku przy ul. Władysława IV 9, tel. 59/843 19 07. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

008649264

WOJTA GMINY POTĘGOWO

OGLASZA

III i IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

- działka nr 37/5 obręb Potęgowo** o pow. 0,1716 ha, Cena wywoławcza: 30.442,00 zł Wadium: 3.044,00 zł płatne do dnia 12.11.2018 r. Termin przetargu: 16.11.2018 r. o godz. 10.00 teren mieszkaniowo-usługowy
- działka nr 37/6 obręb Potęgowo** o pow. 0,1520 ha, Cena wywoławcza: 26.964,00 zł Wadium: 2.696,00 zł płatne do dnia 12.11.2018 r. Termin przetargu: 16.11.2018 r. o godz. 10.30 teren mieszkaniowo-usługowy
- działka nr 37/7 obręb Potęgowo** o pow. 0,1520 ha, Cena wywoławcza: 26.964,00 zł Wadium: 2.696,00 zł płatne do dnia 12.11.2018 r. Termin przetargu: 16.11.2018 r. o godz. 11.00 teren mieszkaniowo-usługowy
- działka nr 37/8 obręb Potęgowo** o pow. 0,1648 ha, Cena wywoławcza: 29.235,00 zł Wadium: 2.923,00 zł płatne do dnia 12.11.2018 r. Termin przetargu: 16.11.2018 r. o godz. 11.30 teren mieszkaniowo-usługowy
- działka nr 99/3 obręb Darżyno** o pow. 0,0791 ha, Cena wywoławcza: 7.800,00 zł Wadium: 780,00 zł płatne do dnia 12.11.2018 r. Termin przetargu: 16.11.2018 r. o godz. 12.00 teren rolny

Przetargi odbędą się w sali Urzędu Gminy Potęgowo, ul. Kościuszki 5. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z pełną treścią ogłoszenia o przetargu wraz z warunkami do jego przystąpienia zamieszczonymi na stronie internetowej bip.potegowo.pl lub na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Potęgowo. Informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Potęgowo, pokój nr 23 lub pod nr tel. 59 845 49 86.

Wójt Gminy-Potęgowo - Dawid Litwin

Prawdziwek kontra borowik, czyli jak się nie pokłócić na grzybobraniu

Tomasz Szymczyk
t.szymczyk@dz.com.pl



Grzyby

Warunki do wzrostu grzybów w naszych lasach są dość optymatyczne. Nfć dziwnego, że można w nich. zwłaszcza teraz, jesienią, spotkać wielu grzybiarzy. Każdy z nas ma swoje określenie na zbieranie porzeczki okazy. Sprawdź więc co zbierasz do koszyka—

Grzyby od wieków są elementem jadłospisu Polaków. Stały się też składową tradycji, bo przecież zupagrzybowa gości w wielkich domach podczas kolacji wigilijnej. O grzybobraniu czytamy już w księdze HI „Pana Tadeusza”. Wyprawy na grzyby zyskały popularność w PRL, gdy organizowano wycieczki z zakładów pracy, podczas których grzybobranie było częstą okazją do raczenia się alkoholem na nieprzyjaciół. Jak chociażby w serialu „Zmiennicy”, w którym zakładowy żuk wiezie do lasu „aktyw” zespółdzielni. Borów Tucholski.

Stosunek do grzybów zależy od kultury. Polacy i narody słowiańskie są zaliczani do mykofilów, podczas gdy wiele narodów Europy Zachodniej – do mykofobów. Panuje tam paranoiczny wręcz wstręt do grzybów znajdujących w lasach, a je się tylko teze specjalistycznych hodowli.

W epoce smartfonów zdjęcia wybitnych okazów pojawiają się na Facebooku czy Instagramie jeszcze zanim wyszły z lasu. Często ogrom znalezionych grzybów wręcz poraża. Zupełnie inaczej jest za to chociażby w Niemczech. Kilka tygodni temu media informowały o dwóch niemieckich grzybiarzach, którzy w Badenii-Wirtembergii zebrali aż 19 kilogramów borowików, podczas gdy prawo zezwala tam na zebranie tylko jednego kilograma grzybów na osobę. Grzybiarze mieli pecha, bo przechodząc zauważyli, jak pakowali zbiory do samochodu i donieśli o tym służbom. Te z kolei nałożyły 1700 euro kary i skonfiskowały nadmiar znalezionych grzybów. Takich ograniczeń nie ma kolei w Norwegii. W ubiegłym roku media społecznościowe obiegły zdjęcie grzybiarza, który jednego dnia zebrał 207 kg prawdziwków.

A jaki jest Ważekpr/d? ©\$>

ma

W KSIĄŻCE KOŻLARZE, DLA LUDZI-KOZAKI

To chyba najpopularniejszy rodzaj grzybów jadalnych.

Gatunków jest wiele, ale grzybiarze dzielą je po prostu na bure i czerwone.

Najbardziej popularny kozak z brązowym kapeluszem to w oficjalnym nazewnictwie kozłarz babka. Na wschodzie mówi się też na niego podbrzeźniak. Kozak czerwony to dla grzybiarzy pan, panek, panielka, tatar, czerwoniak lub po prostu czerwony. Warto wiedzieć, że w Niemczech i Holandii kozłarze czerwone znajdują się na liście gatunków zagrożonych.



FOT. TOS

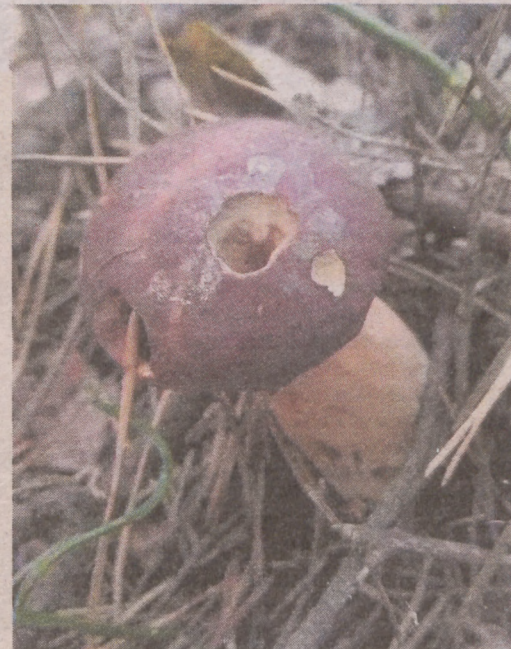
PODGRZYBEK BRUNATNY

LUBIANY NIE TYLKO W POLSCE

W atlasie grzybów znajdziemy również wiele rodzajów podgrzybków. Najbardziej rozpowszechniony i ceniony przez zbieraczy jest podgrzybek brunatny.

I zazwyczaj jako podgrzybek właśnie w ich slangu występuje. Ale nazywa się go też siniakiem, bo niektóre gatunki po przekrojeniu sinieją, i śniadym. W Rosji oraz na Białorusi i Ukrainie jest on znany jako „polski grib”.

Tam występował rzadko, ale był ceniony, więc sprowadzano go z Polski. Stąd taka nazwa.



FOT. TOS



FOT. TOS

BOROWIK SZLACHETNY

BOROWIK. CZYLI PRAWDZIEK - GRZYB NAJBARDZIEJ POŻĄDANY

To zdecydowanie najbardziej ceniony przez grzybiarzy gatunek. Na liście gatunków to borowik szlachetny, ale w mowie potocznej na równi z tą nazwą funkcjonuje też prawdziwek. W poszczególnych regionach Polski można też spotkać się z takimi nazwami jak prawak czy grabak, z racji tego, że można go często spotkać w lasach grabowych. Jest też nazwa grzyb biały, co jest tożsame z używaną u naszych wschodnich sąsiadów nazwą „oietyj grib”.

HHHSO

SZATAN I BOROWIK SZATAŃSKI TO DWA RÓŻNE GRZYBY

Wśród grzybów niejadalnych i trujących, nie licząc oczywiście muchomorów, najbardziej znanym pojęciem jest szatan, czyli grzyb przypominający prawdziwkę i kozaka. Ma jednak zupełnie „niekożaczą” nogę i tendencję do różowienia. Oficjalna nazwa popularnego szatana to goryczak żółciowy. Szatan nie ma nic wspólnego z niezwykle rzadkim borowikiem szatańskim, który odznacza się czerwoną nogą i białym kapeluszem. Jedno z jego nielicznych stanowisk znajduje się na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.



FOT. NASZEMIĘSTO.PL

CZUBAJKA KANIA

KANIA, KTÓRĄ MYŁA Z MUCHOMOREM

Czubajka kania to smaczny grzyb jadalny. Niestety, są osoby, które mylą ją z jednym z muchomorów, co ma przykre konsekwencje. Czubajka kania w niektórych częściach naszego kraju jest też znana jako sowa, ale również bedłka (ślady tej nazwy znajdziemy na przykład w języku czeskim, gdzie jest to bedla wysoka) czy parasolowiec. Nazwa grzyba parasol funkcjonuje też, co ciekawe, zarówno w języku angielskim, jak i w rosyjskim.



FOT. ABC

PIEPRZNIK JADALNY

MAŁE I ŻÓŁTE, CZYLI KURKA

Tak właśnie tłumaczy się etymologię popularnej ludowej nazwy pieprznika jadalnego. Małe i żółte są dopiero co wyklute kurki, dlatego tak właśnie ochrzczono wyglądającego podobnie żółtego grzyba. Co ciekawe, podobny proces zaszedł w języku rosyjskim, tyle że tam grzyb ten nazywa się popularnie pietuszek, czyli kogucik. Kurka to nazwa bardzo popularna, ale można się też spotkać z nazwami lisica czy stągiewka.



FOT. ABC

Maria Magdalena i inne kobiety, które budowały Kościół



Katarzyna Kachel
redakcja@dziennik.krakow.pl

Historia

Kobieta apostołem? W Kościele pierwszych wieków panie pełniły istotne funkcje; nauczały i studiowały Biblię - mówi Zuzanna Radzik, autorka książki „Emancypantki. Kobiety, które zbudowały Kościół”.

„Nauczyciel ceniał ją, to kimże jesteś, żeby ją odrzucać?”. Maria Magdalena, którą dotyczył cytata miała mocno nadszarpniętą reputację. Niedosłownie odczytując ją, nie do końca z cudzołóżnicą, to jeszcze wymazywana z historii Jezusa. Czyja to wina?

Tych, którzy pisali dzieje wczesnego chrześcijaństwa. Niestety, wciąż niewiele o niej wiemy. Mocne akcenty z nią związane pojawiają się tylko w Ewangelii świętego Łukasza; u innych ewangelistów poznajemy ją dopiero wtedy, kiedy stoi pod krzyżem i idzie do grobu Jezusa. W tym jednak wiadać, że nie dało się jej z tej konkretnej historii usunąć. Musiała być ważną postacią w młodym Kościele, skoro każdy ewangelista wymienia ją i z imieniem, inazwiska.

Jak poznała Jezusa?

Święty Łukasz wymienia ją wśród kobiet, które Jezus uzdrowił w Galilei, wypędzając z niej siedem złych duchów. Czy z wdzięczności, czy pod wpływem nauk Mistrza, Maria przyłącza się do niego, idzie za nim, „posługuje mu ze swojego mienia”.

Co to dokładnie znaczy?

Nie do końca wiemy, możemy jedynie spekulować. Ostatnio, w święto Marii Magdaleny, które w 2016 roku ustanowił papież Franciszek, dyskutowaliśmy na warsztatach, czy kobiety w otoczeniu Chrystusa zajmowały się logistyką, czy słuchały go razem z uczniami. Nie mamy jednak wystarczających źródeł, by rozstrzygnąć, na czym ta posługa polegała.

Brzmi dość poddańczo.

Możemy się spierać o słowo. Ale to właśnie kobiety poszły z samego rana do grobu Jezusa i były pierwszymi świadkami Zmartwychwstania. Nieapostołowie, nie mężczyźni. Czyżby to właśnie one lepiej odczytały nauki Chrystusa; zrozumiały sens słów, że po trzech dniach zmartwychwstanie. Może szły, wierząc, że zastaną pusty grób. Warte podkreślenia jest to, że wytrwały do końca, nie przestraszyły się i nie wyparły Galilejczyka, tak jak wyparł się na przykład Piotr. Choć ponosiły to samo ryzyko, bo przecież wcześniej były widywane z Nauczycielem. To one powiedziały apostołom, że grób jest pusty. Trudno przypuszczać, by potem otym zamilkły. Były pierwszymi świadkami.

Dlatego siostra Elisabeth Johnson pocłifreśla. Żew największe święto chrześcijańskie śpiewamy, „Maryjo, Ty powiedz, coś w drodze widziałam? Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrziała”. Ta pieśń jasno wskazuje jej rolę w Kościele.

Nie bez powodu nazywana jest również apostołką apostołów, co oznacza wagę tej postaci.

Kobieta mogła być w tamtych czasach apostołem?

Kontrowersyjna sprawa. Paweł w Liście do Rzymian wspomina Junię Androniku, prawdopodobnie jej męża, jako wyróżniających się spośród apostołów. Problem w tym, że Junia w wielu tłumaczeniach została zamieniona w Juniasa. Śmieję się, że to spisek biblistów, ale tak naprawdę pokazują to, jak naukowcy mogą wpłynąć na nasze postrzeganie historii Kościoła. W najnowszych, krytycznych wydaniach Pisma Świętego, Junia na szczęście pojawia się już jako kobieta. Kobieta apostoł. Jest i Tekla, postać apokryficzna, szalenie popularna w Egipcie Syrii, świetnie obrazująca, jak mocna była ta słaba płeć. Todziewczyna, która zafascynowana naukami głoszonymi przez Pawła postanawia

się ochrzcić i iść z nim. Paweł nie wyraża na to zgody, twierdząc, że jest zbyt ładna i może ulec pokusie. Tekla jest jednak na tyle zdeterminowana, że chrzci się sama, na arenie, na której miała zginąć, a potem idzie do Pawła i mówi, że będzie głosić, bo jest posłana. Nie pyta o zdanie; po prostu go informuje. Ojcowie Kościoła przestrzegali, by nie czytać tego tekstu, bo mąci w głowach, a przecież jest to przepiękna historia ascetki, która chce być współodpowiedzialna za to, co się dzieje w Kościele.

Kobiety nie miały lekko w czasach Jezusa?

Nie miały pozycji zbyt uprzywilejowanej, alen nie była to też sytuacja dramatyczna. W judaizmie były fundatorkami synagog; zasiadały w ich radach, miały jakąś władzę. Ita rola powtarza się w chrześcijaństwie, Lidia przecież zakłada Kościół we własnym domu. Problem w tym, że w świecie rzymskim nie było zgody na obecność kobiet w życiu publicznym i zabieranie przez nie głosu. W naukach świętego Pawła widać wyraźnie napięcie; z jednej strony niewiasty mogły gościć wspólnotę w swoich domach, w Liście do Rzymian jest wymienionych wiele kobiet, o których Paweł pisze, że „wyrażnie się trudziły dla ewangelii”, ale też jest wielka ostrożność w łamaniu ówczesnych obyczajów i zachowań właściwych płci. Tak, by Rzymianie nie postrzegali chrześcijan jako anarchistycznej sekty, łamiącej konwencje społeczne; wyzwalającej niewolników pozwalającej zachowywać się kobietom w nieobyczajny sposób. Nie wiem, czy była to szowinistyczna, czy strategiczna decyzja.

To kobiety poszły z samego rana do grobu Jezusa i były pierwszymi świadkami Zmartwychwstania. Nie apostołowie



Jan van Scorel; Maria Magdalena (Rijksmuseum Amsterdam)

Nie potrafiły się przebić?

To nie były czasy, które sprzyjały kobietom. Zresztą, aby coś o tobie twoich pism przetrwało, trzeba było mieć spory fanclub; wyznawców, którzy coś mogli przepisać, przekazać potomnym. Dlatego te kobiety, o których wiemy, to zwykle bogate fundatorki utrzymujące klasztory, patrycjuszki, panie wysoko ustawione w ówczesnej hierarchii. Mały dość połączony i niekompletny wiedzę na temat historii kobiet, nadodatkowo, patrząc na to, co przetrwało, musimy to robić krytycznie. Tekstów pisanych przez same kobiety, jak opowieść Egerii o jej podróży czy męczennicy Perpetui, która opisuje swój pobyt w więzieniu, jest naprawdę niewiele. Na dodatek końcówkę dzida Perpetui dopisał narrator całokształtu przesunął akcenty tej historii, czyniąc odważnej, młodej i dumnej chrześcijanki niemalże przedmiot seksualny. Nie słyszymy więc głosów kobiet, choć przecież wiemy, że były ważne i istotne, jak Marcela, która założyła klub kobiet czytających Biblię, czy Paula, która zbudowała za własne pieniądze klasztor - święty Hieronim mógł w nim tłumaczyć Wulgatę. Wątpię, czy poradziłby sobie bez takiej sponsorki. Zachował się list Hieronima napisany po śmierci Pauli do jej córki, wychwalający matkę jako odważną kobietę wielu cnotach, ale to wciąż jest męski głos.

Święty Paweł w Liście do Rzymian pozdrawia dziewczę kobiet, wśród nich Febe, która była diakonem. czyli pełniła ważną funkcję w życiu Kościoła. A więc jednak docenił ich rolę.

Słyszała pani kiedyś ten fragment listu w Kościele?

Nie przypominam sobie.

Bo w niedzielę nie czytamy! Zresztą to ciężki, teologiczny list, poruszający wiele trudnych i ważnych tematów. Pod koniec lektury, gdy Paweł pozdrawia te wspańskie kobiety, mało kto czyta już w pełnym skupieniu. Święty Paweł sam zresztą ulega schematom. Z jednej strony mówi, że nie ma już mężczyzny ani kobiet, że wszyscy jesteśmy równi przed Bogiem, a chwilę potem, że kobieta powinna być posłuszną swojemu mężowi.

Skąd ta sprzeczność?

Jest taka teoria, że Paweł, mówiąc, iż nie ma mężczyzny ani kobiet, przytacza wczesną formułę chrześcijańską. Ma ona przypomnieć o fundamentalnej jedności w Kościele, braku różnic; tak samo między narodami, płciami, panami a niewolnikami. Paweł nigdzie jednak nie mówi o uwolnieniu niewolników, jedynie o tym, by traktować ich jak równych sobie braci. Tak więc przemiana, owszem, ale na poziomie serca, może umysłu, nie zbyt jednak widoczna w strukturach. Tak samo jest w przypadku kobiet. Paweł jest typowym człowiekiem swoich czasów, stąd może to rozdarcie. Nadodatkowo jest gorliwym apostołem, który nie ma czasu na takie „błahe” sprawy, zbyt jest zajęty głoszeniem w oczekiwaniu na rychłe przyjście Chrystusa. Nie ma czasu na przeprowadzanie rewolucji społecznych.

Na ile historia Kościoła może być historią kobiet?

One w tym Kościele są obecne i to w ważnych momentach

jego dziejów. Są zarówno autorami istotnych źródeł, jak i ich bohaterkami. Ciężko jest pisać historię wczesnego Kościoła, nie mając w ręku tekstu Egerii, która z wielką czujnością i dokładnością opowiada w nim, jak wygląda Ziemia Święta, życie mnichów i liturgia w Jerozolimie. Tych pism jest bardzo mało. Smutne, że te wspańskie kobiety nie były postaciami na tyle ważnymi, by je upamiętnić.

Ta książka to walka o upamiętnienie tych kobiet?

Nie chodzi o walkę. Chciałam pokazać życie kobiet, które kładły fundamenty chrześcijaństwa, adziś ich imiona są nam nieznane, zapomniane. I po to, by powiedzieć kobietom, że mogą. Mogą żyć tak jak chcą, być przywódczyniami, podejmować niepopularne decyzje. Takie kobiety towarzyszyły Chrystusowi. Pomyślałam, że ich historie mogą kogoś natchnąć, zainspirować. Skoro Junia była apostołem, a Febe diakonem, to my też możemy coś ważnego robić w Kościele.

mmmm



„EMANCYPANTKI. KOBIETY, KTÓRE ZBUDOWAŁY KOŚCIÓŁ”. WAM

Zuzanna Radzik jest teolożką, publicystką i członkinią zarządu Forum Dialogu.

W SKRÓCIE

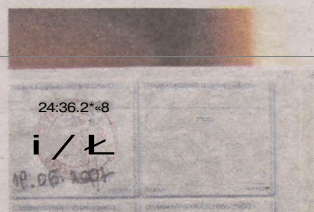
ISadrogadi

Te trasy szybkiego ruchu mają powstać do 2020r

W ciągu najbliższych dwóch lat kierowcy mają bez przeszkód pokonać pełną trasę S5 z Wrocławia przez obwodnicę Poznania aż do połączenia z A1 w okolicach Grudziądza, omijając Gniezno i Bydgoszcz, S6 z Koszalina do Szczecina, a także Południową Obwodnicę Warszawy i dalej S17 do Lublina. Realizacja planów zależy jednak od sytuacji na rynku budowlanym. Na program budowy dróg w latach 2014-2023 pierwotnie przewidziano 107 mld zł. Wydatki zostały jednak podniesione do 135 mld. Plan budowy dróg na lata 2014-2023 z perspektywą do 2025 roku zakłada wybudowanie około 3300 km dróg ekspresowych, autostrad i 35 obwodnic.

Przepisy

Wymiana dowodu rejestracyjnego



Po wykorzystaniu rubryk w dowodzie rejestracyjnym na potwierdzenie terminu ważności badań technicznych, właściciel pojazdu będzie okazywał dla organów kontroli ruchu drogowego poza dowodem rejestracyjnym wydane przez diagnostę zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu. Obecnie musi wymienić dowód na nowy. Planowany termin przyjęcia projektu przez rząd to trzeci kwartał tego roku.

Rynek

Koniec produkcji Fiata Punto

Rat Chrysler Automobiles podjął decyzję o zakończeniu produkcji i nie ma już możliwości zamówienia modelu Puntow Polsce. Auto znika z cenników po 13 latach od premiery jego obecnej, trzeciej generacji. Największym powodzeniem cieszyła się pierwsza generacja Rata Puntow. Powstała w latach 1993-1999 w trzech włoskich fabrykach oraz w zakładach w Tychach. Wraz z premierą trzeciej odsłony zmieniła nazwę na Puntow Evo. Po dwóch latach powróciła stara nazwa. Puntowego czasu należało do czołówek najpopularniejszych aut w Europie w Polsce. Łącznie w ciągu 25 lat wyprodukowano niemal 9 mln egzemplarzy samochodu. Wszystko wskazuje na to, że Włosi nie przewidują następcy. Powody? Rat ma w ofercie model Tipo, które kosztuje podobnie do Puntow. Dla aut miejskich nabywcy znacznie częściej wybierają natomiast bardziej poręczniejsze crossovery.

Za zły stan opon grozi mandat karny

motofakty.pl

Wszystko osamochodach

Mariusz Michalak

Bez regularnej kontroli stanu Ogólnego opon. głębokość bieżnika oraz ciśnienia nie może być mowy o bezpiecznym podróżowaniu. Jeśli argument bezpieczeństwa nie jest wystarczający, warto wiedzieć, że za zły stan opon grożą również konsekwencje finansowe, a nawet odebranie dowodu rejestracyjnego.

Opony są jedynym elementem łączącym auto z drogą, a ich jakość oraz stan techniczny mają ogromny wpływ na bezpieczeństwo - zarówno nasze jak i innych uczestników ruchu drogowego. Niestety, wielu kierowców wciąż nie zdaje sobie z tego sprawy i wyrusza w drogę autem wyposażonym w nieodpowiednie opony. Jak podaje Komenda Główna Policji, niewłaściwy stan ogumienia stanowi aż 25,6 proc. wśród wszystkich usterek technicznych stwierdzanych w autach, które brały udział w wypadkach spowodowanych niesprawnością techniczną pojazdu.

Zużyty bieżnik to jedna z najczęściej spotykanych wad w oponach. Prawo jest jasne - głębokość rzeźby bieżnika, w przypadku braku tzw. wskaźników zużycia na oponie, nie powinna być mniejsza niż 1,6 mm. Lekceważąc ten przepis ryzykujemy zatrzymanie



Głębokość rzeźby bieżnika, w przypadku braku tzw. wskaźników zużycia na oponie, nie powinna być mniejsza niż 1,6 mm

niem dowodu rejestracyjnego przez policję i otrzymaniem mandatu w wysokości nawet 500 zł, ale co ważniejsze - narazimy siebie oraz innych na niebezpieczeństwo. Starty bieżnik sprawia, że znacznie pogarsza się przyczepność pojazdu, przez co łatwiej wpaść w poślizg, a podczas jazdy w deszczu może pojawić się zjawisko aquaplaningu, czyli utraty przyczepności po wjechaniu w wodę.

Innym przewinieniem, za które podczas kontroli drogowej można stracić dowód re-

jestacyjny i otrzymać mandat, jest brak identycznego ogumienia na jednej osi. Zgodnie z przepisami, pojazd powinien być wyposażony w takie same opony na kołach jednej osi. Oznacza to jednakową markę, model i rozmiar, ale także głębokość bieżnika.

Kolejnym istotnym elementem jest dbanie o jakość opon zamontowanych w naszym samochodzie. Jeśli dostrzegamy na nich spękania, przecięcia albo wybrzuszenia - warto udać się na kontrolę do vulkanizatora, gdyż jazda na nich

może być niebezpieczna. Opony prawidłowo dobrane do danego pojazdu, sposobu jazdy kierowcy oraz do temperatury otoczenia to inwestycja w bezpieczeństwo na drodze i niższe koszty eksploatacji. - Przynajmniej raz w miesiącu należy skontrolować bieżnik, ocenić ogólny stan ogumienia i sprawdzić ciśnienie w oponach - zmiana ciśnienia nawet o 0,5 bara w stosunku do wartości optymalnej wydłuża drogę hamowania nawet o 4 metry i znacznie pogarsza własności jezdne. Bez względu

na obowiązujące w danym państwie przepisy, zawsze warto dbać o dobry stan techniczny naszego samochodu, w tym także o stan opon - zwraca uwagę Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego. Według danych PZPO, w pierwszym półroczu 2018 roku producenci i importerzy opon w Polsce odnotowali wzrost sprzedaży w segmencie samochodów ciężarowych (+18 proc.), pojazdów rolniczych (+4 proc.) i motocykli (+17 proc.).

Nie wystarczy zapomnieć prawa jazdy

Mariusz Michalak

Jeśli policjant nie zatrzyma dokumentu w trakcie kontroli drogowej, bo np. kierowca nie ma go przy sobie, to starosta nie może potem wydać decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy. Sprawdzamy czy to prawda.

Obecnie kierowca po przekroczeniu dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h, traci prawo jazdy na okres trzech miesięcy. Jeżeli osoba ta będzie w dalszym ciągu prowadzić pojazd bez prawa jazdy, 3-miesięczny okres będzie przedłużony do pół roku. W przypadku ponownego prowadzenia pojazdu przez kierowcę w przedłużonym okresie, starosta wyda decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdem. Po cofnięciu uprawnień kierowca będzie musiał ponownie zdać egzamin.

Nie wszyscy kierowcy tracili jednak dokument po przekroczeniu dozwolonej prędkości. Aby uniknąć odebrania prawa jazdy, kierowcy deklarowali, że „zapomnieli” dokumentu. W ten sposób nałożony został tylko mandat karny, punkty karne i grzywna za brak dokumentu. Nie można było odebrać prawa jazdy. Ta luka zo-

stała już jednak zlikwidowana.

Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami, od 1 stycznia 2017 roku podstawą do wydania przez starostę decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h jest informacja o tym przekazana przez policję lub GITD.



Kierowca po przekroczeniu dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h, traci prawo jazdy

Przegrzanie silnika. Co wtedy trzeba zrobić?

Buchająca para spod maski to często znak, że upały bezsilności zweryfikowały układ chłodzenia naszego samochodu.

Szczególnie w okresie letnim dają osobie znać niedomaganie systemu chłodzącego silnika, bowiem wysokiej temperatury natychmiast obnażają wszelkie jego usterki. Przyczyną przegrzewania się silnika mogą być różne. Problematyczne może być działanie termostatu, który trzeba wymienić. Podobnie jak czujnik, który nie włącza w odpowiednim momencie wentylatora chłodnicy. Nie można zapominać o odpowiednim napięciu paska klinowego, napędzającego pompę płynu chłodzącego.

Co możemy zrobić jeśli dojdzie do przegrzania silnika? Podstawową rzeczą jest sprawdzenie czy w zbiorniczku wy-

równawczym znajdujesię płyn chłodniczy. Powolnym ruchem odkręcamy korek, aż usłyszymy charakterystyczny syk. Czekamy do momentu kiedy przestanie syczeć - wtedy korek możemy odkręcić do samego końca. W bardzo powolny sposób za pomocą zwykłej wody uzupełniamy ilość płynu. Po dolaniu płynu należy uruchomić... ogrzewanie. Dlaczego? Po to, aby odebrać jak najwięcej ciepła z silnika wykorzystując ogrzewanie samochodu jako dodatkową chłodnicę. Ogrzewanie i nawet ustawiamy na maksymalne wartości, otwieramy szyby w pojeździe.

Należy pilnować na wskaźniku temperatury, aby nie przekraczała 110 stopni Celsjusza, a usterkę najlepiej zdiagnozować w najbliższym warsztacie samochodowym.



W przedniej partii nadwozia wyróżniają się charakterystyczne, skośne reflektory oraz wąska atrapa chłodnicy



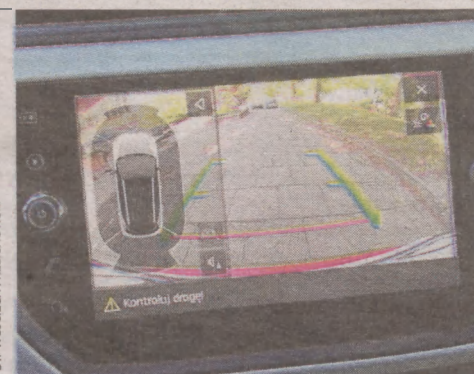
Do projektu przednich reflektorów nawiązują skośne lampy tylne. W celu dodania sylwetce auta nieco większej masywności dolne partie karoserii otaczają czarne listwy



W kabinie z przodu przestrzeń jest niemal taka, jak w aucie kompaktowym



Deska rozdzielcza ma przejrzysty projekt, bez udziwnień



Po włączeniu biegu wstecznego tylna kamera przekazuje obraz na wyświetlaczu na kokpicie



Deska rozdzielcza jest zbudowana głównie z plastikowych elementów

Crossover w mniejszym rozmiarze

Seat Arona to auto z segmentu SUV czy raczej crossoverów. Jest nieco mniejsze niż typowe samochody tej klasy. Jeździliśmy wersją z benzynowym silnikiem o mocy 115 KM

motofakty.pl

Wszystko osamochodach

Wojciech Frelichowski

Zgodnie z tradycją, według której Seat nadaje swoim modelom nazwy regionów i miast Hiszpanii, nazwa Arona jest zapożyczona z mapy tego kraju. To jedno z miast położonych na Wyspach Kanaryjskich.

Ponieważ Seat wchodzi w skład koncernu Volkswagen, zatem Arona ma swojego odpowiednika ze znacznikiem VW na masce. To Volkswagen T-Roc. Natomiast stylistycznie autopodąża szlaldem wytyczonym przez swoją starszą i większą siostrę, czyli model Ateca, która była pierwszym crossoverem hiszpańskiej marki.

W przedniej partii nadwozia wyróżniają się charakterystyczne, skośne reflektory oraz

wąska atrapa chłodnicy. Do przednich reflektorów nawiązują kształty tylnych lamp. Dla dodania sylwetce auta większej masywności dolne partie karoserii otaczają czarne listwy. Mają też znaczenie praktyczne, bo zabezpieczają blachy przed uszkodzeniem.

W kabinie dominują twarde plastiki. Docenić za to wypada środkową część deski rozdzielczej, w której wstawiono gładkie tworzywo. To nieco ożywia wnętrze. W bogatych wersjach - a taką właśnie testowaliśmy - w wyposażeniu jest ośmiocalowy wyświetlacz systemu multimedialnego i nawigacji. Urządzenie jest niemal w całości sterowane dotykowo. Na szczęście pozostawiono dwa pokręta, w tym od regulacji głośności. To ważne, bo podczas jazdy czasem trudno obsługiwać dotykowo taki system. Wyświetlacz został pokryty szkłem o wyglądzie tabletu i estetycznie wkomponowany w kokpit.

Pod względem przestrzeni nienależy oczekiwać zbyt wiele. Z przodu ilość miejsca jest wystarczająca. Na tylnej kanapie osobie sporym wzroście będą mieć kłopot z miejscem na nogi. Bagażnik ma pojemność 400 litrów. Jak na takie auto to całkiem nieźle.

Pod maską testowego auta pracowała trzycylindrowa, benzynowa jednostka napędowa z turbodoładowaniem o pojemności 1 litra i mocy 115 KM. Mile zaskoczyła nas kultura pracy tego silnika. Trzycylindrowy motor nie przenosi do wnętrza drgań, które są częstą przypadłością takich jednostek napędowych. Nie jest też zbyt hałaśliwy, ale pod warunkiem, że nie ciśniemy zbyt mocno pedału gazu. Boki auto ostro przyspiesza, spod maski dochodzi warkot, choć jego brzmienie nie jest dokuczliwe.

Producent informuje, że średnie zużycie paliwa wynosi 5,1 litra na 100 km. To dość za-

niżona deklaracja. W naszym teście auto spaliło średnio ponad litr więcej.

Silnik skonfigurowano z sześciobiegową przekładnią manualną. Pracuje bez zarzutu.

Podczas jazdy Arona zachowuje się bez zarzutu. Kierowca może liczyć na wydajną współpracę zawieszenia z układem kierowniczym. W ostrych zakrętach napęd kontroluje nadwozie nie pozwalając mu na niebezpieczne wychyły.

Arona sprawdzi się również w mieście, bo auto jest zwinne, a dziury i krawężniki dla jego dużych kół nie stanowią problemu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że kabinę bardzo dobrze odizolowano od hałasów silnika.

Seat Arona to nowoczesne auto, o wysokim poziomie bezpieczeństwa i przyjemne w prowadzeniu. Jego zaletą jest także wysoka jakość wykonania i dobry gatunek zastosowanych materiałów.

©@

DANE TECHNICZNE I CENY

WYMIARY I MASY

- Długość/szerokość/wysokość: 4138/1780/1543 mm
- # Rozstaw osi: 2566 mm - Masa własna: 1114 kg
- Pojemność bagażnika: 400 l - Pojemność zbiornika paliwa: 40 l

SILNIK 1.0115 KM

- Benzynowy, trzycylindrowy # Pojemność: 999 ccm
- # Moc maks.: 115 KM przy 5000 obr./min - Maksymalny moment obrotowy: 200 Nm

OSIĄGI

- Prędkość maks. 182 km/h - Przyspieszenie 0-100 km/h: 9,8 s # Zużycie paliwa w mieście: 5,8 l/100 km; poza miastem: 4,8 l/100 km; zużycie średnie: 5,1 l/100 km - Emisja CO2: 117 g/km

CENY

- Seat Arona jest oferowany tylko z napędem na przednią oś. Najtańsza odmiana, z benzynowym silnikiem 1.0 o mocy 95 KM kosztuje 66 200 zł. Testowy egzemplarz był w bogato wyposażonej wersji Xcellence. Cena takiego auta, z silnikiem 1.0115 KM i manualną przekładnią, wynosi 80 900 zł.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 3516

Przez internet: ogloszenia.gratka.pl

W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 3516, 347 3511, 347 3512, fax 94 347 3513

Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 8488 103, fax 59 848 8156

Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 3361, 481 33 67, fax 91 433 48 60

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

1-OS. Osobne wejście 533-752-523. GK

2-pok. tel. 785-770-510 Koszalin

2-POK., Tel. 514-940-681 Koszalin

2-POKOJOWE, 721 163-421.

2-POKOJOWE, 721-163 421. GK

3 pokojowe do wynajęcia Koszalin, os. Na Skarpie tel. 500119236

DUŻY pokój, kuchnia, łazienka tel. 604-913-816

MIESZKANIE 2-pok, 600-599-447 K-lin

MIESZKANIE 2-pok. 693-051-242. GK

DOMY - SPRZEDAM

DOM ok.Stare Bielice 470Tyś GAMA 512-631-285.

SIEDLISKO IOarów, ogród, ul. Winnicza 34A, Szczecinek, 691-103-170

GARAŻE

008235241
GARAŻE Blazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **WARTY**

Transport i montaż

SRATIScaty **KRAJ**

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KSIAŻKI, płyty muzyczne. Skup. 509-675-586, 508-245-450.

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile i rury stalowe tel.889009001 NIEMICA

STYROPIAN producent, dostawa, tel. 52/331-62-48.

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

REKLAMA

038638140

ABAKUS

NIERUCHOMOŚCI

Aniela Barzycka - 18 lat na rynku

pilnie kupimy mieszkanie 1, 2 POKOJOWE - gotówka

94 345-22-75 ZADZWOŃ

(o bok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

2 pok. rej. Mpdrejewskiej
klucze w biurze 161 000,-
szybkie wydanie

klucze w biurze -teraz TANIEJ
2 pok. II p.
rej. Sikorskiego 158 000,-

ZAMIANA
3 pokoje Na Skarpie (z windą)
na 2 pokoje



2 pok. loggia rej. Lelewela,
ciepłociąg
158 000,- lub zamiana

dom, rej. szpitala 509 000,-
do negocjacji

TANIE 1pokojowe
rej. Kolejowej -tylko 99 000,-
pilna sprzedaż - wyjazd

apartament z wyposażeniem
Rokosowo 85 m² 699 000,-

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

IVECO Daily, 3,5t, wywrotka, do remontu, 2003r. 608-576-046.

NISSAN Almera, 1.5, 2000r., 2,8 tys. zł, 502-252-483

OSOBOWE KUPIĘ

Ado Z skup- skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTA i busy kupię, 504-672-242

AUTO Auto - Skup. Tel.791-035-861.

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTO skup, każde. 797552040

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.

AUTOKASACJA Świeszyno. 608421479

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975.

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

94/342-30-60. Kredyty na oświadczenie do 20 000. Koszalin, Młyńska 17.

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

POŻYCZKI" Związkowiec" 699186581

Praca

ZATRUDNIĘ

DO restauracji z własnym autem na stałe i dorywczo, 602-133-125.GK

FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni osobę do sprzątania obiektów biurowych. Kontakt pod numerem 602-277-401

HAKO Technology Sp. z o.o. Chatupy k. Koszalina zatrudni operatorów pras krawędziowych CNC. Wymagana znajomość rysunku technicznego. Tel. 609 332 477

KIEROWCA kat. BE 732-692-240. GK

KIEROWCA kat. D 505-406-909. gk

KON-TRANS Stargard - zatrudnię kierowcę C+E kontenery Polska-Niemcy, 502-368-980

MURARZY, ogólnobud. 510125131

OGÓLNOBUDOWLANCA do pracy w Niemczech 1500-2000 tyś euro miesięcznie, transport, mieszkanie zapewnione tel. 004915166210168

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 535340311
www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PIZZERMAN, 602-133-125. GK

POKOJOWE na 1/2 etatu zatrudni Hotel Monika oraz recepcjonistkę 504038644

POMOC kuchenna z praktyką 602-133-125 GK po godz. 13.00

PRACA dla Opiekunów w POLSCE z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane kilkuletnie doświadczenie w opiece. Promedica24. Zadzwon 501356445

PRACA dla studentów filologii obcojęzycznych i pedagogiki: nauczanie angielskiego w edukacji wczesnoszkolnej. K-lin, 94/346-33-15; 602-436-415.

PRACA w Niemczech dla Opiekuna/ki Seniorów. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy, pełna organizacja wyjazdów i pobytu. Promedica24:505 337 777.

PRACOWNIKÓW budowlanych,

Koszalin, Białogard. 508-265-996.

SPAWACZ TIG, ślusarz. "Irbud" Koszalin, 696-229-743.

TERMOGAZ sp. z o.o. zatrudni operatora minikoparki oraz pracowników do budowy sieci i przyłączy gazowych. Wysokie wynagrodzenie, możliwość zdobycia uprawnień. Tel. 609-505-642

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37

GINEKOLOG -farmakologia 515417467

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA specjalistyczna: dzieci i dorośli, anestezjolog, protetyka. K-lin, Małopolska 1"B", tel. 94/343-84-68. Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV wszystkie typy, bezpłatny dojazd, anteny, 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu. 603-775-878

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLIARIARSKIE bezpyt. 889-634-534

CYKLINOWANIE bezpyt. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpyt. 511-323-367

CYKLINOWANIE bezpytowe 537583333

CYKLINOWANIE parkietu, układanie, szcztokowanie, bejcowanie, olejowanie, woskowanie, deski dębowe lite i dwuwarstwowe. facebook/Pardet 696727338

DACHY- dekarstwo 94/3412184

KAFELKI, gładzie, 575-417-248.

MALOWANIE, remonty 798-994-839.

PŁYTKI układanie- prof. 799011351

REMONTY doświadczenie.880-437-887

REMONTY solidnie. Słupsk, 536313374

STANY surowe 94/3412184

SUCHE zabudowy 94/3412184

INSTALACYNIE

ELGAZ-AUTORYZOWANY Serwis kotłów gazowych, naprawa, konserwacja, modernizacja, 600117 067, www.elgazsa.pl

GAZOWE -urządzenia, naprawa/ wymiana 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607 703-135.

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871.

PORZĄDZENIA

SPRZĄTANIE mieszkań, 604-129-643.

SPRZĄTANIE strychów, garaży piwnic, wywóz starych mebli, 607-703-135

INNE

DETEKTYW-KOSZALIN.PL 602601166

Rolnicze

OGRODNICTWO

OBORNIK-WORKI.724 870911

PŁODY ROLNE

KUPIĘ peluszkę, lubin, wykę, gorczycę tel.604250237

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784 461566

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

ADRIANA Koszalin, 516-310-343

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333. GK

ANITA tel. 881-617-579.

BASIA Słupsk 797-221-76/

FILIGRANOWA Tel. 516-643-530. GK

KOSZALIN, 531-600-712.

WIOLA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

ŻANETA 461,693-771-552 Koszalin

REKLAMA

008646853

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2018r. poz. 1474),

zawiadamiam

że w dniu 1 października 2018 r. na wniosek zarządcy drogi - Prezydenta Miasta Koszalina, z dnia 5 lipca 2018 r. została wydana decyzja nr 7/2018 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: Budowa i rozbudowa dróg gminnych: ul. Prostej, ul. Bocznej, ul. Gajowej i ul. Krakowskiej wraz z połączeniem ulicy Prostej z ulicą Księdza Jerzego Popiełuszki.

Jednocześnie zgodnie z art. 11f ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych informuję, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Koszalinie, przy Rynku Staromiejskim 6-7, pokój 305, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 do 14.00 w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Prezydent Miasta
Piotr Jedliński
te&iffin-el

REKLAMA

008647720

PREZYDENT MIASTA KOŁOBRZEG

informuje, że na podstawie art. 35 ust. 1, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 121 z późn. zm.) na tablicy ogłoszeń, w siedzibie Urzędu Miasta Kołobrzeg, przy ul. Ratuszowej 13, na okres od dnia 1.10.2018 r. do dnia 21.10.2018 r. zamieszczony zostanie wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem: Loka! położony na działce nr 157/1 obręb 13 o pow. 161,74 m² przy ul. Koszalińskiej 28 z przeznaczeniem na działalność usługowo-handlową. Wywoławczy czynsz roczny netto: 24 240,00 zł.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta w Kołobrzegu, ul. Ratuszowa 13, pokój nr 2, tel. 94 35 51 538.

REKLAMA

008647720

KOMUNIKAT PREZYDENTA MIASTA KOSZALINA

Na podstawie art. 36 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 754, 1000, 1349) podaje do wiadomości wyborców informację: W dniach 8 - 10 października 2018 r. w godz. pracy Urzędu Miasta w budynku przy ul. Rynek Staromiejski 6 - 7 w Koszalinie w pokoju nr 111 i nr 125 (I piętro) będzie udostępniany do wglądu spis wyborców.

Prezydent Piotr Jedliński
k@82dliif-8l

Polski i europejski jazz zagrany, śpiewany i spisany

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl



Wydarzenie

Pięć dni trwać będzie tegoroczny. XXIV Komeda Jazz Festival. Namuzyczne wydarzenia można się wybrać do Słupska. Ustki i Lęborka.

W tym roku zaprezentują się gwiazdy krajowej zagraniczne, twórcy uznani i będący na początku kariery. Wystąpią m.in.: Hanna Banaszak, Stanisław Soyka, Wojciech Karolak i Leszek Kułakowski.

Czwartek. 11 października, godz. 19. Pałac Aureus. Słupsk
Adam Czerwiński: „Polskie Przeboje”. Nowy zespół, doświadczeni, doceniani na całym świecie artyści i legendarni już twórcy. Wybitne polskie piosenki ubiegłego stulecia - m.in.: „Byłaś serca biciem”, „Jej portret”, „Pod Papugami”, „Kulig”, „Modlitwa” i wiele innych, wszystkich specjalnie zaaranżowane na skład zespołu.

Simone Gubbiotti Trio „Underdogs”. Simone Gubbiotti - kompozytor, wybitny europejski gitarzysta. Artysta nagrał pięć studyjnych albumów jako lider. Partnerami w „Underdogs” są: kontrabasista Gianmarco Scaglia oraz perkusista Paolo Franciscone. Gianmarco



Leszek Kułakowski zagra m.in. swój najnowszy program

Scaglia to wybitny przedstawiciel europejskiego jazzu. Bilety: 40 zł.

Piątek. 12 października, godz. 19. Dom Kultury. Ustka
Krzysztof Kobylński i KK Pearls, gościnnie Hanna Banaszak. KK Pearls jest zespołem międzynarodowym, polsko-izraelsko-kolumbijskim. Autorem muzyki jest pianista Krzysztof Kobylński. Muzyka krąży wokół jazzu, klasyki i etno. Bilety 60 zł.

Sobota. 13 października, godz. 19.30. Słupski Inkubator Technologiczny. Słupsk
Soyka & Karolak Trio: Swing Communication. Największe jazzowe hity w wykonaniu wirtuozów. Poczujemy energię, która towarzyszyła złotym latom swingu. „Swing Communication” jest spotkaniem czempionów jazzowej i rhythm’n’bluesowej sceny muzycznej w Polsce: Stanisława Soyki i Tria Wojciecha Karolaka.

Leszek Kułakowski Quintet w premierowym programie „Copy & Insert” z Andym Midletonem. Projekt proponuje utworów po wysublimowaną poetykę i zabawę brzmieniem. Kułakowski powraca do hardbopowego, nasyconego intensywnym rytmem grania. Kwintet wykonarepertuar z najnowszego albumu „Copy & Insert” - muzykę pełną kolorów, szeroko-

kich planów melodycznych, liryzmu, nawiązującą do hardbopu i tradycji jazzu europejskiego. Bilety: 70 zł.

Niedziela. 14 października, godz. 15. Miejska Biblioteka Publiczna. Słupsk
Spotkanie z Magdaleną Grzebałkowską, reporterką, autorką książki „Komeda. Życie osobiste jazzu”. By poznać prawdę o jednym z najwybitniejszych polskich muzyków, Magdalena Grzebałkowska odwiedza między innymi państwa skandynawskie, Rosję i Stany Zjednoczone. Dociera do ostatniego żyjącego świadka tragicznego upadku ze skarpysprzed pięćdziesięciu lat i jako pierwsza przedstawia jego wersję wydarzeń. Wstęp wolny.

Niedziela. 21 października, godz. 19. LCK Fregata. Lębork
Leszek Kułakowski „Love Songs”. Płyta „Love Songs” to miłosne wyznanie przy jazzowym akompaniamencie. Album jest projektem Leszka Kułakowskiego, który zaprosił do współpracy Orkiestrę Kamealną Progress i wokalistkę Joannę Knitter. Bilety: 20 zł.

Sprzedaż biletów
Koncerty w Słupsku - kasa filharmonii, ul. Jana Pawła 3, tel. 59 842 3839, koncert w Uście - Dom Kultury, ul. Kosynierów 19, tel. 59 814 4919 i w kasie filharmonii, koncert w Lęborku - kasa kina Fregata, ul. Gdańska 11, tel. 59 862 2530. ©

INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

Dyvizjon 303. Historia prawdziwa. sob., godz. 10, 12.45, 18.25;
Jolmy EngSstNokaut. godz. 16.20;
Jliu St. godz. 15, 19.40;
Kamodyner. godz. 13.10, 20;
IQer. godz. 10, 11.50, 12.50, 14.40, 15.40, 16.40, 17.30, 18.30, 19.30, 20.20, 21.20, 21.55;
Zakonnica. godz. 20.40;
Zegarczarnoksiężno. godz. 14.20, 17.15;
Biały Kiet. godz. 10.35;
Księżniczk Smok. godz. 10.12, 30;
Mab Stopa. godz. 10.15, 11.13, 15.15, 15.30, 17.45

Rejs

Kamefider. godz. 15;
Kamefider. godz. 18
Wer. godz. 20.15

Ustka

Delfin

Mała Stopa. godz. 16.15;
Wer. godz. 18, 20, 30

Lębork

Fregata

Mafia Stopa. godz. 15.45;
Kkr. godz. 17.30, 20

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 19436; PKS 5984242 56; dyżurny ruchu 5984371 10; MZK 5984893 06; Lębork: PKS 598621972; MZK 598621451; Bytów: PKS 59822238; Człuchów: PKS 59834 2213; Miastko: PKS 59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków. ul. Tuwima 4, tel. 598424957

Ustka

Apteka z Pasją. ul. Polna 2, tel. 732806600

Bytów

Centrum Zdrowia. ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 598226645

Miastko

Królowej Jadwigi. ul. Królowej Jadwigi 2, tel. 59 8578292

Człuchów

Centrum Zdrowia. ul. Szczecińska 13, tel. 59834 3142

Lębork

Dr Max. ul. 1 Maja 1a, tel. 59726 0919

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka. ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 598460100;

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny. ul. Mickiewicza 12, tel. 598146968; Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 598146011; Pogotowie Ratunkowe - 5981470 09;

Lębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy 598633000; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 598635202;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska B, tel. 5982285 00; Dział Pomocy Doraźnej Miastko, tel. 59 8570900;

Człuchów:

598345309.

WAŻNE

MEBESKAUMA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 598480111, 801120002;

Słupsk:

Pofia 997; ul. Reymonta. tel. 598480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 598433217;

Straż Gmima 598485997;

Urząd Celny - 587 M0830;

Straż Pożarna 998;

Pogotowie Energetyczne 991;

Pogotowie Gaasiiua; 992;

Pogotowie Geptownicze 993;

Pogotowie Wodno-Kanafizacyjne 994;

Straż Miejska alarm 986; lista 5981467 61697 G9649 & Bytów 598222569;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutosławskiego 1, tel. 5984670 00;

Filharmonia Sinfonia Baltica. ul. Jana Pawła 113, tel. 598423839;

Teatr Tęcza. ul. Waryńskiego 2, tel. 59 842 3935;

Teatr Rondo. ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 8426349;

Słupski Ośrodek Kultury. ul. Braci Gierzyńskich 1, tel. 59 8456441;

Emcek, al. 3 Maja 22, tel. 59 8431310;

Miejska Biblioteka Publiczna. ul. Grodzka 3, tel. 598405838.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 598428196. 601 928600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

Zieleń, tel. (24h/dobę) telefon 502525005 lub 598411315. ul. Kaszubska 3 A. Winda i baldachim przygrobie; Hades. ul. Kopernika 15. całodobowo: tel. 598429891. 6016637%.

Winda i baldachim przygrobie.

Hermes, ul. Obrońców Włocławka 1, (całodobowo). tel. 598428495, 604434441.

Winda i baldachim przygrobie.

PORADNICTWO

Biuro Porad Obywatelskich - ul. Niedziałkowskiego 6. czynne: poniedziałek - czwartek w godz. 10-14;

Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła 11/7 piętro, pok. 718.719) czynne: poniedziałek - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18,

Telefon zaufania Tama - 598414046, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20;

Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny codziennie 17-22, 59 8414605.

REKLAMA 007998622

Vigor TAXI

f / « , 59 842 27 00

607 271 717

591 96-25

MAKTAŃCZETA1 W SŁUPSKU

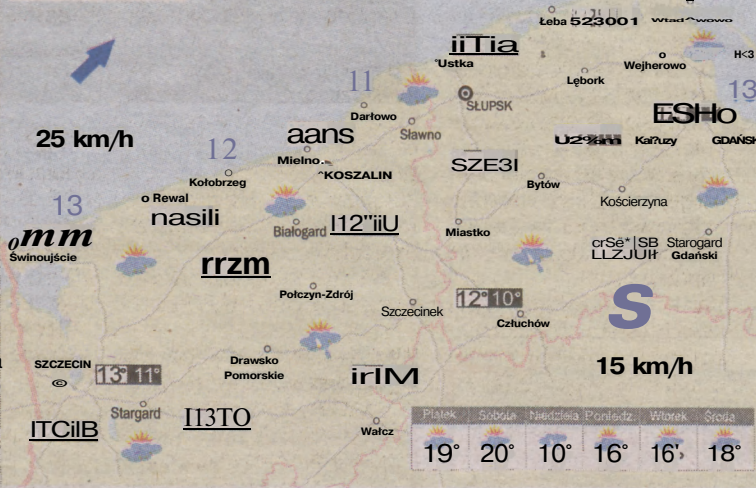
POGODA

Pogoda dla Pomorza

iiWH. iiryaMi

Stan morza (Bft) 4-2
Siła wiatru (Bft) 5-3
Kierunek wiatru SW

1024 hPa



Pogoda dla Polski



	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	12°	17°
Kraków	12°	18°
Lublin	11°	16°
Olsztyn	11°	17°
Poznań	13°	19°
Toruń	12°	18°
Wrocław	14°	20°
Warszawa	12°	18°

Karpacz	12°	18T
Ustrzyki Dolne	10°	15°
Zakopane	7°	14°

LEGENDA

pogodnie zachmurzenie umiarkowane przelotny deszcz przelotne deszcze i burza pochmurno mżawka
 ciągły deszcz ciągły deszcz i burza przelotny śnieg ciągły śnieg przelotny śnieg z deszczem ciągły śnieg z deszczem
 mgła marznąca mgła śliska droga marznąca mżawka marznący deszcz ?-? zanieczyszczenia opad gradu kierunek i prędkość wiatru
 19° temp. w dzień temp. w nocy temp. wody grubość pokrywy śnieżnej ciśnienie i tendencja <w smog

Zabił, a ciało rzucił psom, czyli co potrafią gwiazdy

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Sport

Oskarżenie Cristiano Ronaldo o gwałt to niestety nie pierwszy i zapewne nie ostatni przypadek, gdy wielka gwiazda sportu jest na bakier z prawem. Niektórzy popełniali jeszcze gorsze przestępstwa.

Nie przesadzamy oczywiście, czy piłkarz Juventusu jest winny (o tym zdecyduje sąd). Nie zamierzamy też bagatelizować tego, co się (być może) stało, jeśli Ronaldo faktycznie dopuścił się zarzucanego mu czynu, powinien zostać surowo ukarany (jeśli nie jakąś karę powinna ponieść oskarżająca go Kathryn Mayoiga).

Jakkolwiek dziwacznie (lub niesmacznie) to jednak zabrzmiało, nie jest to niestety nic nowego w przypadku gwiazd sportu, bo do więzienia za gwałt powędrował swojego czasu słynny bokser Mike Tyson. Odsiedział trzydzieściu zasądzonych lat i do dziś utrzymuje, że jest niewinny.

O.J. Simpson odsiedział więc z zasądzonych 33, choćaku-



Cristiano Ronaldo czeka najprawdopodobniej proces w USA

rat nie za to, co najgorszego zrobił w swoim życiu. Był gwiazdor futbolu amerykańskiego, został w 1994 roku oskarżony o brutalne zabójstwo swojej byłej żony

Nicole Brown Simpson i jej znajomego Ronalda Goldmana.

Jego procesem żyła cała Ameryka (nie tylko) i choć dowody oskarżenia były miażdżące (min.

ślady krwi ofiar w samochodzie Simpsona i jego zakrwawioną kawkę pozostawioną pod domem swojej ex), to potrwającym 15 miesięcy procesie został on uniewinniony. Obrońcom Simpsona udało się przekonać ławę przysięgłych, że... zbierający dowody policjanci manipulowali nimi z pobudek rasistowskich.

Z decyzją nie mogło pogodzić się rodziny Brown i Goldmana. Wytoczyły gwiazdorowi proces cywilny i wygrały 33,5 mln dolarów. Większości te sumy nigdy jednak nie otrzymały, bo Simpson latami migał się od płacenia, zasłaniając się kruczkami prawnymi. Gdy 4 października 2008 r. skazano go na wspomniane 33 lata za napad z bronią w rękę, część społeczeństwa uznała, że sprawiedliwości w końcu stało się zadość. Jak widać - nie na długo, borko temu warunkowo wyszedł z więzienia.

Więzienia nie opuścił bokser Clifford Etienne, który na bakier z prawem również był kilkakrotnie. Jego profesjonalna kariera zaczęła się dopiero, gdy miał 28 lat po tym, jak wypuszczono go z więzienia za dobre sprawowanie - odsiedział 10 z 40 lat za napad z bronią w rękę. Po jej zakończeniu, w 2005 r. pod wpływem kokainy dokonał rabunku, por-

wał samochód z pasażerami i próbował zastrzelić ścigających go policjantów. Skazano go na 150 lat dożywotnia.

13 za zabójstwo narzeczonej odsiaduje Oscar Pistorius. Itak nieźle, bo początkowo słynny na całym świecie niepełnosprawny atleta (biegał na specjalnie konstruowanych protezach - na tyle szybko, żeby wstąpić w światowa z pełnosprawnymi biegaczami) z RPA dostał tylko pięć (późniejszą) lat. Najwyższy Sąd Apelacyjny uznał jednak, że to zbyt niski wyrok za to, czego się dopuścił.

14 lutego 2013 r. Pistorius został zatrzymany przez policję za zabójstwo swojej 29-letniej modelki Reevy Steenkamp. Biegacz tłumaczył, że zastrzelił ją przypadkowo, bo pomylił kobietę z włamywaczem. Śledztwo wykazało jednak coś innego, a prokurator zarzucił Pistoriusowi morderstwo z premedytacją, żądając dla niego kary dożywotniego więzienia.

Mordują nie tylko mężczyźni. Na 18 lat więzienia skazana została była australijska piłkarka wodna Keli Lane, która w 1996 r. zabiła swoje nowo narodzone dziecko. Opieka nad nim miała jej przeszkadzać w przygotowaniach do igrzysk olimpijskich.

Karę dożywotnia za zabójstwo odsiaduje były angielski piłkarz Gavin Grant. Co ciekawe, wyrok usłyszał dopiero sześć lat po tym, jak dopuścił się tego czynu. W międzyczasie normalnie grał (choć przeciętnie) i zmienił kluby (m.in. Millwall). Najbardziej brutalne chyba morderstwo, jakiego dopuścił się futbolista miało jednak miejsce w Brazylii.

W 2013 r. bramkarz Flamengo, Bruno Souza został skazany na 22 lata więzienia za zlecenie zabicia swojej byłej kochanki Elizy Samudio. Powód? Nie chciał płacić na utrzymanie ich syna, a kobieta groziła, że poinformuje o tym jego żonę. Mordercy zabili Samudio na oczach chłopca, a później poćwiartowali zwłoki i części zrzucili psom. Resztę zabetonowali.

W lutym 2017 r. Bruno Fernandes wyszedł z więzienia na mocy amnestii...

Całkiem niewinnie brzmią przy tym wszystkie małżeńskie zdrady Johna Terry'ego, Ryana Giggsa czy Niemca Olivera Kahn. Albo niedawny wyczyn Sadio Berahino.

Napastnik Stoke City w ciągu półtora miesiąca trzykrotnie został ojcem. Za każdym razem z inną kobietą. ©©

„Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Ostatnia szansa na zapisy



SPORTOWY U „nasze miasto”
PARTNERZY MEDIALNI

Z podwórka na stadion
Basia Woźnica

Już tylko do niedzieli. 7 października, można zgłaszać drużyny chłopców i dziewczynek do XIX edycji turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”.

Trenerzy i nauczyciele wciąż mogą zapisać swoją drużynę do turnieju, od którego zaczęli m.in. Arkadiusz Milik, Piotr Zieliński czy Paulina Dudek. Wystarczy, że wejdą na stronę www.zpodworkanastadion.pl i wypełnią formularz zgłoszeniowy. Nazapisy pozostało niewiele czasu, bo tylko do najbliższej niedzieli 7 października.

W wyjątkowych rozgrywkach mogą brać udział szkoły,



Wielki finał odbędzie się w maju na PGE Narodowym

kluby i akademie sportowe, UKS-y oraz inne organizacje sportowe. W turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” rywalizują drużyny chłopców i dziewczynek w trzech kategoriach wiekowych: do lat 8, 10 i 12.

Rozgrywki rozpoczną się jeszcze w październiku - od etapów gminnych i powiatowych. W marcu i kwietniu przyszłego roku odbędą się Finały Wojewódzkie, których zwycięzcy pojadą do Warszawy. Tam rozstrzygnie się, kto zagra w Wielkim Finale, który zostanie rozegrany na PGE Narodowym kilka godzin przed finałowym meczem Pucharu Polski.

Oprócz medali, zwycięzcy XIX edycji, pojadą na mecz seniorskiej reprezentacji Polski. Uczestnicy rozgrywek będą bacznie obserwowani przez trenerów z Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jak co roku, najbardziej utalentowani mogą liczyć na zaproszenia na Letnią i Zimową Akademię Młodych Orłów.

- Moja piłkarska przygoda rozpoczęła się od turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”, dlatego cieszy mnie fakt, że ta sportowa impreza tak dynamicznie się rozwija i wzbudza ogromne zainteresowanie dzieci oraz trenerów - mówi Arkadiusz Milik, napastnik reprezentacji Polski oraz SSC Napoli i ambasador turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”.

Organizatorem turnieju jest Polski Związek Piłki Nożnej, głównym sponsorem już od 12 lat firma Tymbark, a sponsorem brązowym od dwóch edycji - Electrolux. XIX edycja rozgrywek została objęta Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Więcej informacji znajdziecie na stronach www.pzpn.pl i www.zpodworkanastadion.pl.

Lewandowski i Real mają kłopoty

PSkanażna

Tomasz B. Oński
tomasz.blinski@polskapress.pl

Całe szczęście, że udało nam się zremisować. W ostatni dzień nie reprezentujemy tego, co powinniśmy podsumować mecz z Ajaksem Amsterdam Robert Lewandowski.

Bayern Monachium to kolejny wielki klub, który złapał pierwszą zadyśkę w sezonie. W Bundeslidze zremisował z Augsburgiem i przegrał z Herthą Berlin. We wtorek na Allianz Arena zremisował 1:1 z wicemistrzem Holandii. - Mamy problem ze stworzeniem okazji. Gramy za wolno, męczymy się. Ale przez cały sezon nie mamy szansy na wygraną. Dziś mamy słabszy okres, ale mam nadzieję, że wkrótce wrócimy na właściwe tory - wyjaśniał w rozmowie z Polsatem Sport Robert Lewandowski.

Kapitan kadry nie strzelił gola w dwóch ostatnich meczach, z Augsburgiem niegrał. Z Ajaksem trafił Mats Hummels. I to już w czwartej minucie. Im dłużej trwało spotkanie, tym Bayern grał gorzej. W 22 min wyrównał Noussair Mazraoui. Później goście przeważali, a przed porażką uratowali Manuel Neuer.

- Z jednej strony wiedzieliśmy, że nie będziemy w najwyższej formie od początku sezonu,



Lewandowski w meczu z Ajaksem nie miał okazji, by strzelić gola

jednak nie spodziewaliśmy się, że będzie to wyglądać aż tak - ocenił Lewandowski. Dodał, że ostatnie mecze są dla niego męczące. - Dobrze czuję się wtedy, gdy mam duży dystans. Obecnie tego brakuje. To zawsze trudny okres dla napastnika.

Na Łużnikach Real Madryt przegrał z CSKA Moskwa 0:1. ©©

Wtorkowe mecze Ligi Mistrzów
GiH-aE: Bayern-Ajax 1 (Hummels 4-Mazraoui 22), **AEK Ateny-Benfica 2** (Ktonaridis 53, 63-Seferovic 66, Grimaldo 15, Semedo 74), **Grafa: Hoffenheim-MandR SterGtyt 2** (Belfodil 1-Aguero 8, Silva 87), **lyon-Szaditart 2** (Jembete 70, Dubois 72-Moraes 44, 55), **Gnaja GAS Roma-VI (tDriaPfero&0 (Dzeko 3, 40, 90, Under 64, Kluivert 73). CSKA Moskwa-RealK (Vlasic 2). GnajaL Juvaitus-YoimgBoy 53K (Dybala 5, 33, 69), Manchester United-tiafenoalH)**

LOTTO

Środa, 03.10

MULTIMULTI - GODZ. 14.00

4, 6, 19, 23, 28, 31, 34, 39, 42, 45, 50, 52, 55, 57, 61, 63, 66, 71, 74, 76 plus 63

KASKADA

1, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 18, 19, 20, 23, 24

Wtorek, 02.10

MULTIMULTI - GODZ. 22

2, 3, 13, 15, 18, 21, 26, 27, 36, 42, 50, 61, 66, 67, 68, 71, 74, 76, 77, 78 + 50

KASKADA

1, 3, 4, 6, 9, 12, 15, 18, 19, 21, 22, 24

EKSTRA PENSJA

4, 8, 10, 12, 15 + 1

MINI LOTTO 2, 11, 16, 27, 36

LOTTO 7, 10, 26, 34, 44, 45

LOTTO PLUS 7, 16, 23, 33, 38, 46 (STEN)

Słupia Kobylnica już bez niespodzianki. Dwie drużyny Pogoni Lębork poniosły porażki

Pukanużna

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@pofekapress.pl

Nie było tym razem niespodzianki w IV rundzie Pucharu Polski na stadionie w Kobylnicy. Miejscowa Słupia grająca w klasie okręgowej uległa Aniołom Garczegorze (IV liga) 1:3 (1:3).

Podopieczni trenera Tadeusza Wanata przyjechali do Kobylnicy głównie w juniorskim składzie, ale - szybko poradzili sobie.

Wszystkie cztery bramki w tym spotkaniu padły w pierwszych dwudziestu minutach spotkania.

Już w trzeciej minucie z prawej strony dośrodkowanie z prawej strony wykorzystał Mariusz Karpiński kierując głową piłkę do siatki przy krótkim słupku.

Goście dalej byli w natarciu chcąc szybko rozstrzygnąć losy spotkania. Siedem minut potem znakomite prostopadłe podanie od Daniela Sidora. Piłkę ponownie przejmują Karpiński i lobuje piłkę nad wychodzącym z bramki Patrykiem Wójcikiem. Kolejna akcja i znów prostopadłe dogranie do środka pola. Piłkę w polu karnym przejął Karpiński i płasko uderzył po długim rogu obok próbującego interweniować Wójcika.

Zadowoleni z wyniku goście po kwadransie pokazu gry oddali inicjatywę gospodarzom.

Na 20 metrów faulowany był aktywny Kamil Setny. Do wy-



Słupia Kobylnica miała słaby początek i musiała uznać wyższość czwartoligowych Aniołów Garczegorze. Przy piłce Przemysław Milewicz (Słupia). Kobylniczanie walczyli, ale nie zdołali odrobić strat

konania rzutu wolnego podszedł grający trener Słupi Paweł Waleszczyk imierzonym strzałem nad murem w krótki róg pokonał Adama Wójtowicza, który wprawdzie trafił piłkę, ale nie zdołał jej wybić.

Od tego momentu optyczną przewagę osiągnęli gospodarze. Dwa razy próbował strzelać z dystansu Waleszczyk, ale próby okazywały się niecelne.

Po przerwie ponownie próbował Waleszczyk. W 60 minucie znów on strzelał z rzutu wolnego. Piłka odbiła się od jednego z zawodników stojących w murze i trafiła do Set-

nego, ale ten trafił jedynie w słupek. Kolejna okazja gospodarzom trafiła się dwie minuty potem.

Atakujący Hostyński minął już bramkarza Wójtowicza, ale świetnie na linii interweniował Fudala odbijając piłkę. Goście w drugiej połowie pilnowali wyniku.

Jedyną, ale bardzo dobrą okazję zmarnował Jarosław Malinowski. Będąc w sytuacji sam na sam przegrał pojedynek z Patrykiem Wójcikiem.

Na dwa składy musieli się rozdzielić piłkarze Pogoni Lębork. Nie stworzyli to im do-

brej sytuacji. Piłkarze rezerwy doznali klęski z dobrze dysponowanym Jantarem Ustka.

Świetnie spisał się po raz kolejny napastnik Karol Czubak. Usteczanin, który niedawno otrzymał powołanie do młodzieżowej reprezentacji Polski strzelił aż pięć bramek.

Trzy gole dołożył Bartłomiej Nałęcz. W drugiej połowie za kontuzjowanego Macieja Miecznikowskiego na boisku pojawił się trener gości Janusz Rzeszutko.

Pierwsza drużyna Pogoni pojechała do Lipnicy i tam w starciu z wiceliderem słup-

skiej klasy okręgowej okazała się słabsza. Z dobrej strony popokazali się strzelcy bramek - Artur Wojach i Łukasz Chylewski. Doświadczenie Aleksandra Atanackowicza czy Mariusza Węglińskiego, to było zbyt mało, aby zatrzymać rozpędzonych gospodarzy.

Łącznie aż 37 bramek padło w czterech spotkaniach. W Czarnem trudną przeprawę miał lider słupskiej okręgówki. Brda Przechlewo dała radę rezerwom Bytovii Bytów.

SAJPIAKOBYLNKA-AMOLY GARCZEGORZE 1:3 (1:3)

Bramki: 0:1 Mariusz Karpiński (3-głowa), 0:2 Mariusz Karpiński (00), 0:3 Mariusz Karpiński (15), 1:3 Paweł Waleszczyk (18-wolny)
Słupia: P. Wójcik - Kalisz (46 Hostyński), Wójcysiak (46 Wołczko), Drapalski, Kazimierzczak (46 Lemańczyk), Milewicz, Setny, Marek Górski, Kamiński, Kunicki, Waleszczyk (67 Kosiński).
Anioły: Wójtowicz - Trawiński, Niklas (46 Kolańczyk), Fudala, FTomasiewicz (79 D. Milewicz), Stanisławski, D. Górski, Sidor, Michał Górski (46 Labuda), Malinowski (84 Kapiszke), Karpiński.

POGOŃ LĘBORK - JANTAR USTKA 8:15

Bramki: 0:1 Karol Czubak (7), 0:2 Bartłomiej Nałęcz (05), 0:3 Bartłomiej Nałęcz (25), 1:3 Łukasz Grabowski (37), 1:4 Karol Czubak (50), 1:5 Bartłomiej Nałęcz (60), 1:6 Karol Czubak (70), 1:7 Karol Czubak (80), 1:8 Karol Czubak (88)

Pogoń II: Frankiewicz - Król, Frącek, Śliwiński, Michor, Jaźwiec, Grabowski (70 Kolano), A. Stencel (60 Kamil Stanisławski), Blachowski (70 Bigus), Wrześniewski, Truszczyński (60 Formella).

Jantar: Wilhelm - Szwakiel, Zborowski, Brzozowski, Żebrowski, Nałęcz, Kacper Dawid, Wasiuk, Klimas, Mieanikowski (46 J. Rzeszutko), Czubak.

UPNKA ZANKAUPKA - POGOŃ LĘBORK 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Artur Wojach (42), 2:0 Łukasz Chylewski (67)

Lipnikzanka: Oleszkiewicz - Pupka - Lipiński (85 Wnuk - Lipiński), Pranczk, Szmidke, Toczek, Piechowski (82 Kulirski), Chylewski, Cybula, Wojach, Rzepiński (57 A. Kuik - Studziński), Górski.

Pogoń: Labuda - Kochanek, Musuła, P. Stencel, Ł. Janowicz, Atanackowicz, Stankiewicz, Węgliński, Pobłocki, Miszkiewicz, Iwański.

Pozostałe mecze: Chrobry Charbrowo - Gryf Słupsk 0:3 vo - gospodarze zrezygnowali z gry. Czarni Czarnie - Start Miastko 3:5, Piast Czuchów - Sokół Wyczechy 5:1, Brda Przechlewo - Bytovia II Bytów 7:6 po dogrywce, Stal Jezierzycze - Błękitni Głównice 6:4. ©©

Czarna Dąbrówka gotowa

IA&koatletyka

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W różnych regionach kraju organizuje się kilkaset biegów z różnych okazji. Tak więc wycieczkowcy i amatorzy biegania mają w czym wybierać. Są też imprezy biegowe dla dzieci i młodzieży. Czarna Dąbrówka słynie z dobrej organizacji, a główne hasło „Biegaj” jest coraz modniejsze w tej gminie. Trzeba przypomnieć, że systematyczne bieganie ma pozytywny wpływ na samopoczucie i zdrowie. Coraz więcej dzieci i młodzieży pojawia się na trasach biegowych w różnych miejscowościach. Dzisiaj (4 października) zaczyna się XXII Grand Prix Czarnej Dąbrówki w Biegach Przełajowych. Organizatorem tej cyklicznej imprezy biegowej jest Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Czarnej Dąbrów-

ce. Sezon 2018/2019 rozpocznie się o godz. 15 na terenach leśnych przy obiekcie sportowym przy ul. Słupskiej 26a w Czarnej Dąbrówce. Podajemy kategorie wiekowe i dystanse: 2013 i młodszy (dziewczęta i chłopcy) - 100 metrów; rocznik 2012 - 300 m; 2011 - 400 m; 2010 - 500 m; 2009 (dz.) - 500 m, (chł.) - 1000 m; 2008 - 1000 m; 2007 - 1000 m; 2006 - 1000 m; 2005 - 1000 m; 2004 - 1000 m; 2003 - 1000 m. Tradycyjnie już bieg główny zaplanowany jest na dystansie 6000 m dla kobiet i mężczyzn. Startować mogą osoby powyżej 16 lat. Wszyscy uczestnicy muszą posiadać aktualne badania lekarskie. Podajemy jeszcze inne terminy zawodów do końca 2018 roku: drugi bieg - 18.10 (czwartek) - godz. 15, trzeci bieg - 7.11 (środa) - godz. 14. Ta impreza stała się popularna wśród dzieci i młodzieży. Zapraszamy na start. ©©

Lęborzanie polubili brązowy kolor

Strzelectwo

Na obiektach sportowych Zawiszy Bydgoszcz odbył się strzeleckie mistrzostwa Polski młodzików. W tej imprezie startowali reprezentanci Lęborka (Lider Amicus) i Słupska (Klub Strzelecki Gryf Słupski). Kolejne udane występy zanotowali lęborzanie, którzy wywalczyli dwa medale i były one koloru brązowego. Pierwszy zdobyli Maria Baranowska i Jakub Kozłowski w karabinie pneumatycznym 40 strzałów MIX (strzelanie w parach). Drugi wywalczył J. Kozłowski w karabinie sportowym strzelanie z trzech postaw, uzyskując 539 pkt. W tej samej konkurencji M. Baranowska była 10. Pozostałe miejsca: M. Baranowski - 8. w karabinie pneumatycznym i 12. w karabinie sportowym 40L; J. Kozłowski - 4. w karabinie sportowym 40L i



Na zdjęciu Jakub Kozłowski i Maria Baranowska prezentują brązowe medale. Ich szkoleniowcem jest Robert Biczkowski

7. w karabinie pneumatycznym. Gorzej powiodło się słupszczanom. Słupska para Jagoda Kiernicka i Jarosław Rudy był ośmą w pistolecie pneumatycznym 40 strzałów MIX, a Kinga Pellowa i Stanisław Adamowicz zajęli trzynastą lokatę. W pozostałych konkurencjach najbliższ-

podium była J. Kiernicka. W pistolecie pneumatycznym 40 strzałów zajęła czwartą lokatę i w pistolecie sportowym 30+30 strzałów wywalczyła szóstą pozycję. W pistolecie szybkostrzelnym 2 x 30 strzałów J. Rudy był szósty, a J. Adamowicz - dziewiętnasty. (FEN)

Piłka nożna

Kolejny sponsor pomoże Bytovii Bytów

Firma Prefabet Ostawa Dąbrowa SA została kolejnym srebrnym sponsorem bytowskiego klubu. Dobra postawa Bytovii w rozgrywkach Fortuny I ligi powoduje, że powiększa się grono firm pomagających piłkarzom. Prefabet jest firmą produkcyjną działającą od blisko 40 lat w branży murarskich materiałów budowlanych. Siedziba firmy oraz zakład produkcyjny znajdują się w pięknie położonej wśród szlaskich lasów miejscowości Ostawa Dąbrowa. Prefabet jest producentem białego autoklawizowanego betonu morkowego i ekosilikatów. (FEN)

Judo

Trenerzy czekają
TS Judo Gryf Słupsk zaprasza dziewczęta i chłopców ze szkół podstawowych oraz z przedszkoli (5-6 lat) na judo. Zapisy od poniedziałku dopiątku w godzinach od 16 do 19. Trenerzy czekają w hali Judo na stadionie 650-lecia przy ul. A. Madalińskiego w Słupsku. (FEN)